



# TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

Dołącz do nas na  
facebook.com/tygodnik.sanocki

nr indeksu 338907 PKWiU 58.14.11.0  
ISSN 1232-6534 Nakład 4000 egz.

## Polonez z Hiszpanami i Bułgarami



str. 5

## Święto ludzi wielkiego serca



str. 6

## Sanok docenił



str. 8

## Czytelnik niczym żubr



str. 10

# Cierpliwości, „wykopki” w centrum jeszcze potrważą

Mamy dobrą i złą wiadomość: „wykopki” w centrum miasta jeszcze potrważą. Czyli musimy jeszcze się pomęczyć – pewnie do końca listopada – za to infrastruktura i główny trakt komunikacyjny w mieście będą jak spod igły. Obok SPGK, które wymienia sieć wodociągową w ciągu ulic: Rymanowska, Kościuszki, Jagiellońska, do akcji wkroczą też gazownicy. A na koniec drogowcy. Co prawda, minister nie dał jeszcze pieniędzy, miejmy jednak nadzieję, że podpisanie promesy będzie tylko formalnością.

ulic w mieście, od ronda Beksińskiego, do przejazdu kolejowego, a więc ulice: Rymanowska, Kościuszki, Jagiellońska. Prace ruszyłyby jeszcze na wakacjach, a planowany termin ich zakończenia to listopad tego roku.

już tego serdecznie dość – pieklił się w ubiegły piątek jeden z kierowców, dzwoniących do redakcji. Jego zdaniem problem załatwiłby „suchy asfalt”, który nie jest tak szybko wypłukiwany jak żwir.



Kierowcy i mieszkańcy są już zmęczeni trwającymi od ubiegłego roku „wykopkami” w centrum i związanymi z tym utrudnieniami. Mają do tego prawo, zważywszy, że prace ruszyły w kwietniu 2012 roku (początek rewitalizacji centrum) i potrążą do listopada 2013 (koniec remontu głównego traktu komunikacyjnego).

**JOLANTA ZIOBRO**  
jolanta-ziobro@wp.pl

W związku z planowanym remontem głównych dróg, powiat zaproponował właścicielom wszystkich sieci, aby wykorzystali okazję, wykonując potrzebne remonty i modernizacje. SPGK zdecydowało się na wymianę 1300 m starej sieci wodociągowej w centrum, liczącej na niektórych odcinkach nawet 60-80 lat.

Obecnie finalizowane są rozmowy z Zakładem Gazowniczym w Jaśle. Jak dowiedzieliśmy się, przebudowane będą dwa odcinki sieci gazowej niskiego ciśnienia wraz z przyłączami o łącznej długości 610 metrów, w chodniku przy ulicy Kościuszki i Jagiellońskiej. – Przebudowa ma na celu utrzymanie w odpowiednim stanie technicznym istniejących gazociągów oraz zapewnienie ciągłej i bezpiecznej dostawy gazu dla naszych klientów – mówi Mariusz Konieczny, dyrektor Zakładu Gazowniczego w Jaśle, podlegającego Karpackiej Spółki Gazowniczej w Tarnowie. Wartość zadania wynosi 200 tys. zł. Aby jak najmniej uprzykrzyć życie użytkownikom drogi, wykonawca skoordynuje termin realizacji z planowaną modernizacją chodników.

### Nie ma jeszcze pieniędzy

Wszyscy z niecierpliwością oczekują terminu rozpoczęcia remontu głównych ulic w mieście. Kiedy ruszą prace? – Wszystko w rękach ministra finansów – odpowiada Sebastian Niżnik, starosta sanocki. Projekt, przygotowany przez Starostwo Powiatowe, był pierwotnie na liście rezerwowej, a obecnie, w związku z oszczędnościami które pojawiły się po przetargach, znalazł się na liście podstawowej. Powiat ubiega się o dotację w ramach tzw. schetynówek. Wysokości dofinansowania wynosi 50 procent wartości zadania. – Remont ma kosztować 4,2 mln zł, liczymy więc na 2,1 mln – wyjaśnia starosta. Sprawa rozstrzygnie się w ciągu 2-3 tygodni. Jeśli powiat otrzyma pieniądze, wyremontowany zostanie ciąg głównych

– Mam nadzieję, że nie będą aż tak uciążliwe. Kończymy właśnie remont ulicy Słowackiego, która przejmie rolę obwodnicy; jest też obwodnica „północna”, czyli ul. Dmowskiego, Staszica i Królowej Bony. Wszystko powinno więc pójść sprawnie – dodaje nasz rozmówca.

### Kierowcy mają dość

Choć dotychczasowe prace, wykonywane przez SPGK, poszły bardzo sprawnie (pierwszy etap zakończono dwa tygodnie przed terminem), kierowcy mają jednak dość. Najbardziej irytują ich dziury, które tworzą się w miejscu zasypanych wykopów. Padający ciągle deszcz powoduje wypłukiwanie i „rozjeżdżanie” wypełniającego je tłucznia, przez co ubytki stają się głębokie i niebezpieczne. – Można urwać koło. Jeżdżę codziennie przez centrum i mam

– Uzgodniliśmy ze starostwem, że będziemy zasypywać dziury kłińcem. Szkoda pieniędzy na masę asfaltową, jeśli wkrótce całe centrum ma być remontowane. Gdyby tak nie było, kamień nie byłby tak szybko wypłukiwany – tłumaczy Wojciech Rudy, kierownik Zakładu Dróg. Poza tym przez kilka dni była zamknięta ulica Słowackiego, co wpłynęło na zwiększenie ruchu w centrum i w efekcie „rozjechanie” prowidorycznie załatanych ulic. – Wyślemy raz jeszcze ekipę do centrum, aby naprawić powstałe uszkodzenia. Liczymy, że pogoda w końcu poprawi się i efekt będzie trwalszy – uszczeliliśmy w poniedziałek od kierownika Rudego. Rzeczywiście następnego dnia rano widzieliśmy w centrum drogowców ze sprzętem. Mamy nadzieję, że tym razem „łaty” będą trwalsze.

# Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

**GANIMY:** Służby odpowiedzialne za organizację ruchu w mieście za brak właściwej organizacji. Wprawdzie zdobyły się one na podanie informacji, że w dni weekendowe remontowany most olchowiecki będzie zamknięty, jednak nie zrobiły wszystkiego, aby mógł się on odbywać w miarę płynnie. Krytyka dotyczy konkretnie mostu na Białą Górę, na którym w związku z wymuszonym objazdem przez „Sosenki”, panował ogromny ruch.auta, jadące niemalże sznurem od strony Białej Góry, niemal całkowicie blokowały wjazd samochodów zamierzających przejechać most w przeciwnym kierunku. W sobotę w południe kolejka samochodów oczekujących na wjazd na most sięgała z jednej strony ul. Królowej Bony, z drugiej Jana Pawła II. Istny cyrk. A wystarczyło postawić dwóch strażników (policjantów, drogowców), tak jak zrobiono to w „Sosenkach”, aby dać równe szanse wszystkim uczestnikom ruchu. Kierowcy psoczyli, denerwowali się i mieli rację, ale co z tego?



**CHWALIMY:** Organizatorów niedzielnej imprezy pn. „Bieszczadzkie Lato z Książką”. Takich imprez Sanok – miasto kultury – potrzebuje. (Może jeszcze z mocnym dodatkiem artystycznym). Sanoczanie udowodnili, że kochają książki, na co wyraźnie zwracali uwagę wydawcy, porównując Sanok z Przemyślem, gdzie identyczna impreza odbywała się w sobotę. Pokazali też, że cenią sobie spotkania z pisarzami, reżyserami, dziennikarzami z krajowej półki, o czym świadczyła wysoka frekwencja i gorąca atmosfera. Bijąc brawa sanoczanom, nie sposób nie podkreślić, że nie byłoby „Bieszczadzkiego Lata z Książką”, gdyby do jego organizacji (i współfinansowania) nie włączyły się: Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe. Tak, to nie jest żadna pomyłka: Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe. Niedzielny „Festiwal książki” pokazał, że współpraca tych dwóch jednostek może przynieść naprawdę dobre owoce. Smacznego!

emes

## Zgłoś swój ogród do konkursu

Na dobre ruszyła II edycja konkursu „Mój ogród moją wizytówką”, organizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej pod patronatem Burmistrza m. Sanoka i Starosty powiatu sanockiego. Do końca czerwca można zgłaszać swój udział w konkursie.

W porównaniu do ubiegłego roku jest jedna znacząca zmiana. Otóż zgłoszeń należy dokonywać osobiście, bądź drogą pocztową bezpośrednio w Urzędzie Miasta. Zmiana ta dotyczy terenów pozamiejskich, gdyż w ubiegłym roku zgłoszenia te przechodziły poprzez gminy. Teraz bez ich udziału, choć na pewno przy ich zachęce i aprobacie. Oddzielnie zgłaszamy ogrody, oddzielnie balkony i tarasy. I jeszcze jedna ważna informacja; przegląd zgłoszonych do konkursu ogrodów, balkonów i tarasów, dokonywane będą przez specjalną komisję w sierpniu.

Organizatorzy czekają na lawinę zgłoszeń. Są już pierwsze, ale lawiny jeszcze nie ma.

emes



# Przetarg na odbiór śmieci unieważniony

Gmina miasta Sanoka unieważniła przetarg na świadczenie „Usługi związanej z odbiorem odpadów komunalnych stałych z terenu Gminy Miasta Sanoka”. Uczyniła to w oparciu o art. 93 ust. 3 Ustawy Prawo zamówień publicznych (cyt. „Postępowanie obarczone jest niemożliwością do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego”).



I kż by pomyślał, że doczekamy czasów kiedy śmieci znajdą się na czotówkach gazet i wszelkich doniesień medialnych. To najlepszy dowód jak ważny jest to temat. Ciekawe jak śmieciowa rewolucja przebiegnie w Sanoku...

– W toku postępowania stwierdziliśmy uchybienia w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, które w naszej ocenie mogłyby skutkować wadami w przyszłej umowie między Miastem i Wykonawcą, a w konse-

wencji stratami. Polegały one głównie na niedostatecznym doprecyzowaniu wymaganych prawem dokumentów, a także parametrów zamówienia, uniemożliwiających obiektywne porównanie złożonych ofert – mówi Ziemowit

Borowczak, zastępca burmistrza m. Sanoka.

Sledząc materiały prasowe, widać wyraźnie, że materia związana z wejściem w życie nowego systemu gospodarki odpadami jest płynna. Od czasu, gdy w Sanoku rozpoczęto prace przy przygotowaniu systemu, ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach zmieniła się już trzy razy, a wszystkie rozporządzenia Ministra Środowiska dotyczące tych spraw zostały wydane z opóźnieniem, co powoduje chaos nie tylko w Sanoku, ale na terenie całego kraju. W podobnej sytuacji, jak wiele dużych miast w Polsce, m.in. Warszawa, Kraków, Poznań.

– Dokładamy wszelkich starań, aby do 1 lipca wyłonić podmiot, który będzie odbierał odpady – mówi wiceburmistrz Borowczak. – Może jednak nastąpić sytuacja, że nie zdążymy zrobić tego w tym czasie. Proszę się jednak niczego nie obawiać. Miasto zapewni ciągłość odbioru odpadów do momentu podpisania umowy ze zwycięzcą przetargu, zgodnie z regulaminem i zasadami, które wprowadzone zostaną z dniem 1 lipca br. – zapewnia. emes

## Kłęli, bo nie patrzyli na znaki

W ubiegły piątek doszło do ogromnego zamieszania przy ulicy F. Gieli – zjeżdżający na dół kierowcy musieli zawracać, gdyż na ulicy Słowackiego kładziono właśnie asfalt i droga była zamknięta dla ruchu.

Auta jadące jednokierunkową Gieli napotykały przeszkodę w postaci barierki uniemożliwiającej wjazd na ulicę Słowackiego. Wszyscy musieli zawracać na wąziutkiej końcówce, a że powyżej włączali się do ruchu kierowcy parkujący na parkingach i pod blokami, a z góry ciągnęli już następni, w tym duże samochody dostawcze, robiła się niezła „zadyma”. Zdezorientowani kierowcy kłęli w żywy kamień. Oberwało się władzom, drogowcom, policji i straży miejskiej. Tym razem jednak niestety, bo na początku ulicy F. Gieli, przy skrzyżowaniu z ulicą Kościuszki, jak „byk” stał znak „ślepa ulica”. – Obok SDH droga została oznakowana. Niestety, kierowcy nie zwracają uwagi na znaki – mówi Henryk Śliwa, kierownik budowy z ramienia Przedsiębiorstwa Robot Drogowych i Mostowych, które jest wykonawcą remontu ulicy Słowackiego. Co ciekawe, na ulicy powyżej, czyli Sikorskiego, takiego problemu nie było. – Tam również postawiliśmy znak „ślepa ulica”, któremu kierowcy się podporządkowali – za-



W mieście, w którym trwają remonty na wielu „frontach”, trzeba zwracać uwagę na znaki.

waża nasz rozmówca. Być może dlatego, że większość korzystających z uliczki to mieszkańcy pobliskiego osiedla, którzy zauważyli zmiany w oznakowaniu. W centrum natomiast kierowcy jeżdżą na pamięć i stąd całe zamieszanie. (z)

## Puść pan pawia!

– Jesteśmy mieszkańcami ul. Kwiatowej. W naszym bezpośrednim sąsiedztwie mieszka pan, który hoduje pawie (na zbiegu ul. Kwiatowej i Sadowej). Jest to bardzo uciążliwe sąsiedztwo, ponieważ pawie notorycznie zakłócają ciszę nocną. Swe przeraźliwe i donośne krzyki zaczynają już od czwartej rano! Nawet dzieci budzą się, nie mogąc spać – piszą załamani i zgruzgotani mieszkańcy.

– Miesiąc temu prosiliśmy Straż miejską o interwencję, ale niewiele wskórali, bo krzyki pawi jak były, tak są. Podjęliśmy rozmowy z właścicielem, spokojnie przyjął nasze skargi i utyskiwania, obiecał, że wywiezie pawie. Niestety, na obietnicach się skończyło. Mamy już tego dosyć, dłużej nie wytrzymamy. Proszę, pomóżcie nam, może Wam się uda, że właściciel pawi zrozumie, że tak dalej się nie da żyć i wreszcie zaczniemy spać po nocach. Od redakcji: Wstawiamy się za mieszkańcami, gorąco prosząc właściciela rozkrzyczanych, skądinąd pięknych, ptaków. (Wy)puść pan pawia! A najlepiej wszystkie!



### Sanok

\* Nieudana próba włamania do jednej z firm przy ul. Rymanowskiej. Nieznany sprawca nie dał rady sforsować zamków drzwi wejściowych, powodując jednak ich poważne uszkodzenie. 59-letni właściciel straty oszacował na kwotę 3000 zł. Zdarzenie miało miejsce 4 czerwca.

\* Cztery dni później zanotowano kradzież w jednym z bloków przy ul. Jabłoni. 38-letnia kobieta zawiadomiła policję, że z korytarza prowadzącego do piwnic złodziej skradł niezabezpieczony rower górski o wartości blisko 1000 zł.

\* Na podobną kwotę oszacowano straty po kradzieży telefonu komórkowego marki LG, który 22-letni mężczyzna stracił 9 czerwca w jednym z lokali gastronomicznych przy ul. Mickiewicza. Jego nieuwagę wykorzystał złodziej, zabierając „zdobyczę” z blatu stolika.

\* Akt wandalizmu przy ul. Kochanowskiego (10 czerwca). Nieznany sprawca skopał karoserię zaparkowanego pod blokiem Citroena, powodując jej wgniecenie oraz niszcząc lustro i szybę. Jego 28-letni właściciel straty określił na kwotę 500 zł.

### Gmina Komańcza

\* 8 czerwca w okolicznych miejscowościach grasował złodziej (lub złodziej). W Komańcy zanotowano włamanie do pomieszczenia znajdującego się na wysypisku śmieci, skąd skradziono klucze (płaskooczkowe, płaski i francuski) o wartości strat 115 zł. Natomiast w Woli Michowej nieznany sprawca z dwóch ciągników oraz koparki skradł ok. 100 litrów oleju napędowego o wartości 550 zł.

### Gmina Sanok

\* Łatwowierność nie poptaca, o czym przekonał się 43-letni mieszkaniec Kostarowic. Mężczyzna dał się skusić na telefoniczną ofertę zakupu tytoniu za 110 zł, po czym pocztą otrzymał przesyłkę, w której były... wióry drzewne. Też da się je palić, choć smak już nie ten.

### Gmina Zarszyn

\* Prawie 5000 tys. zł wyniosły straty na szkodę firmy telekomunikacyjnej po zdarzeniu, do którego doszło 7 czerwca w Posadzie Zarszyskiej. Z napowietrznej sieci złodziej wyciął, a następnie zabrał część kabla o długości blisko 400 metrów.

### Gmina Zagórz

\* 8 czerwca policja otrzymała zgłoszenie od 18-letniego młodzieńca, który stwierdził, że znany mu mężczyzna kierował pod jego adresem groźbę pozbawienia życia. Brzmiały na tyle przekonująco, że zdecydował się na interwencję na komisariacie.

### Kierowcy na promiach

W minionym tygodniu policjanci ujeli tylko dwóch amatorów jazdy po pijanemu. W Komańcy wpadł 50-letni Waldemar Sz., który kierował Citroenem mając 1,09 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast przy ul. Jana Pawła II w Sanoku 30-letni Daniel Z. (1,36 promila), jadący mercedesem.

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.  
 Redaktor naczelny: Marian Struś.  
 Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.  
 Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.  
 Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.  
 Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel. 13-464-02-21, fax: 13-463-16-34.  
 Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Mechaniczna 12, 39-402 Tamnibrzeg

www.tygodniksanocki.eu  
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruch” SA.

CZYTELNIKU  
 ZGŁOŚ SYGNAŁ!  
 13-464-27-00

# Jakby stała tu od dawna

W centrum miasta przybył kolejny obiekt: kamienica na rogu ulicy Piłsudskiego i Grzegorza. Budynek, choć dość wysoki, zgrabnie wpisuje się w całość placu św. Michała i otoczenie.

Kamienicę wybudowała miejscowa firma SAN, zajmująca się handlem i eksportem obuwia na Ukrainę i Słowację. Firma istnieje od 1993 roku. Niewielka działka, o powierzchni niewiele ponad ar, została kupiona kilka lat temu, a budowa ruszyła w maju ubiegłego roku.

W budynku o powierzchni 400 m kw. są do wykorzystania: piwnice, parter, dwa piętra i poddasze. – Oczywiście, myślimy o wynajmie pod handel ewentualnie usługi – mówi Janusz Wota, właściciel. Na parterze znajduje się duży lokal o powierzchni 90 m kw. Dodatkowym atutem są piwnice, które można wykorzystać na magazyn albo archiwum. Identyfikacyjny lokal znajduje się na pierw-



W ostatnich latach w centrum przybyło kilka „plomb”; ostatnio kamienica na rogu Piłsudskiego-Grzegorza.

szym piętrze; drugie natomiast zostało podzielone na trzy pomieszczenia biurowe. Na podda-

szu znajduje się mieszkanie o powierzchni 90 m kw.

– Nie wiem jeszcze, jak budynek zostanie wykorzystany. Kontaktowały się z nami różne podmioty, co być może zaowocuje podpisaniem umowy albo umów. Jeśli nie, to nie wykluczamy, że po prostu przeniesiemy tutaj nasz sklep obuwniczy, który zlokalizowany jest pod sąsiedzką, przy ulicy Grzegorza, oraz siedzibę firmy, mieszczącą się przy ulicy Cegielnianej. Sprawa jest otwarta – mówi Janusz Wota, właściciel firmy.

Obecnie wykańczane są wnętrza. Z zewnątrz budynek, utrzymany w szaro-grafitowej kolorystyce, zostanie obłożony jeszcze czarnym granitem do wysokości pierwszego piętra. Prace potrwają do końca sierpnia, a to jak ostatecznie kamienica zostanie zagospodarowana, rozstrzygnie się po wakacjach. (JZ)

## Modrzewie zamiast dębów?

Część mieszkańców Olchowic jest zbulwersowana sposobem wycinki drzew na miejscowym cmentarzu. Zdaniem czytelniczki, która zgłosiła nam temat, dokonano tego w sposób przeczący logice i zdrowemu rozsądkowi.



Modrzewie wycięto, pozostałe drzewa zostały.

– Myślałam, że dostawnie dostanę zawału na ten widok. Wycięto szpaler pięknych, prostych modrzewiów, a zostawiono stare, pokrzywione dęby, do tego rosnące między grobami. Tymczasem według moich informacji miało być odwrotnie! Kto odpowie, jeżeli takie stare drzewo spadnie i zniszczy nagrobek? A skoro już wykonawca wyciął modrzewie, to dlaczego nie usunął od razu pni po ściętych drzewach? Chyba tylko po to, żeby kuły w oczy ludzi, którzy przychodzą tu palić świeczki na grobach – piekliła się jedna z mieszkanki dzielnicy za Sanem.

Olchowce. Następnie jeden z miejscowych podmiotów gospodarczych zaproponował, że zetnie je w zamian za pozyskany materiał. Niestety, po usunięciu bardziej wartościowych modrzewiów odstąpił od umowy ze względu na „ważne sprawy osobiste i rodzinne, których nie mógł przewidzieć w momencie przyjmowania zlecenia”... Dlatego na cmentarzu w Olchowcach do ścięcia pozostały jeszcze dęby. Do sprawy wrócimy za pewien czas i wtedy zostaną definitywnie usunięte, zapewne już przez inną firmę – tłumaczyła Aneta Kucharz-Kończak. (bart)

## „Herb” wyróżniony

Sanocka firma HERB otrzymała wyróżnienie w rankingu DIAMENTY FORBESA 2013 w województwie podkarpackim w kategorii firm o poziomie przychodów od 5 do 50 mln złotych.

W środę 5 czerwca w Hotelu Hilton Garden Inn w Rzeszowie odbyła się Gala Diamentów Forbesa. Prowadził ją redaktor naczelny magazynu Forbes Kazimierz Krupa. W ceremonii wręczenia nagród uczestniczył również Marek Ustrobiński, zastępca prezydenta Rzeszowa. Miło nam donieść, że wśród laureatów znalazła się sanocka firma HERB, która otrzymała wyróżnienie w kategorii firm o przychodach od 5 do 50 mln zł. Nagrodę odebrał osobiście właściciel i prezes Herbu Bolesław Szybist. Gratulujemy!



emes

## Niczym przez ucho igielne

Mieszkająca w Sanoku pani Janina, która często wraz ze starszym, niepełnosprawnym ojcem odwiedza rodzinną mogiłę na Cmentarzu Południowym, ma sporo zastrzeżeń do wyglądu nekropolii i pracy zarządcy.

– Dlaczego brama na cmentarz jest cały czas zamknięta? Mam niepełnosprawnego ojca na wózku – wyjechać z nim na górę i dotarcie do miejsca na końcu cmentarza, gdzie znajduje się grób, graniczy z cudem. Uważam, że podczas weekendów brama powinna być w ciągu dnia otwierana, przynajmniej dla osób niepełnosprawnych, aby ułatwić im dotarcie na cmentarz. Druga sprawa to brak asfaltu na alejkach. Położono go tylko na jednej, chyba jeszcze w 2005 r. i tyle. A co z pozostałymi? Przecież ten cmentarz istnieje od prawie 10 lat! Najgorzej jest w zimie, kiedy nikt nie odśnieża alejek

– Istny slalom! Przed Bożym Narodzeniem można było dostawnie nogi połamać! Przecież jest administrator cmentarza, który odpowiada za jego wygląd i stan alejek. Wszyscy płacimy na to pieniądze i mamy chyba prawo oczekiwać czegoś więcej niż wykoszenie trawy 1-2 razy w ciągu roku? – pyta retorycznie mieszkanka Sanoka. – Liczę, że ktoś w mieście zainteresuje się wreszcie tym problemem, szczególnie uciążliwym dla osób niepełnosprawnych, które z powodu zamkniętej bramy i niewyafaltowanych alejek mają ogromne trudności w dotarciu do grobów bliskich.

## Nowy sterylizator już hula

Przed kilkoma dniami w dziale sterylizacji SPZOZ w Sanoku zainstalowany został nowy sterylizator parowy firmy „Sterivap”. Zastąpił krańcowo zużyte urządzenie, służące szpitalowi przez trzydzieści lat.

Urządzenie służy do wyłaniania sprzętu operacyjnego (chirurgicznego, ortopedycznego, ginekologicznego, itd.), co zapewnia bezpieczeństwo pacjentom oddziałów zabiegowych. Nowy sprzęt wyposażony jest w moduły kontrolne dokumentujące elektronicznie procesy sterylizacji, dzięki czemu uzyskuje się obiektywne dane o skuteczności zastosowa-

nych procedur. Sterylizacja narzędzi operacyjnych zmniejsza ilość odpadów medycznych, jest zatem bardzo korzystna dla środowiska naturalnego.

Wartość sterylizatora: 200 tys. zł. Zakup urządzenia sfinansowali: Powiat Sanocki ze środków przeznaczonych na ochronę środowiska i SP ZOZ w Sanoku w równych częściach. s



Takie sobie urządzenie, a tyle radości wśród całego personelu szpitala. Ale tam wszyscy są świadomi tego jak wiele ono znaczy dla bezpieczeństwa pacjentów, zwłaszcza tych z oddziałów zabiegowych.

## Śmieciowe podrzutki

Ostatnio w okolicach ulicy Konopnickiej w dzielnicy Dąbrówka strażnicy miejscy odkryli dzikie wysypiska śmieci. Niewiele czasu zajęło im dotarcie do osób odpowiedzialnych za ich tworzenie.



Nie do wiary, że w czasie, kiedy tyle mówi się o śmieciach, o ochronie środowiska, są jeszcze ludzie, którzy dbają o porządek na swoim podwórku, a wywożą odpady... w teren. Tak powstają dzikie wysypiska, wielki wstyd Polaków.

Na jednej z działek ogródków działkowych przy ul. Konopnickiej strażnicy miejscy odkryli kolejne wysypisko. Okazało się, że właściciel działki składował na niej kilkadziesiąt starych okien. Sprawca został zobligowany do ich usunięcia. Tak się też stało. Warto przypomnieć, że tego typu odpady przyjmowane są bezpłatnie przez Gminny Punkt Zbiórki Odpadów Segregowanych.

Kilka dni później w tej samej okolicy, przy drodze prowadzącej

na cmentarz Południowy (ul. Ustronie) strażnicy miejscy odkryli kolejne składowisko odpadów. Podjęte działania też pozwoliły ustalić właścicielkę śmieci. Nie przyznała się do winy, dlatego sprawa znajdzie swój epilog w sądzie.

Przypomnijmy, że za zaśmiecanie otoczenia, a więc również wyrzucanie śmieci w nieprzeznaczonych do tego miejscach, grozi mandat od 50 do 500 zł.

af

**Szkoła "8 PLUS" zaprasza na:**

- JĘZYK ANGIELSKI
- JĘZYK NIEMIECKI
- JĘZYK ROSYJSKI

dla dzieci od 5 lat, młodzieży i DOROSŁYCH

**Stróżowska Jana Pawła II SP nr 2**  
dla uczniów SP 2

▶ różne poziomy, nieduże grupy, kompetentni lektorzy  
 ▶ setki kandydatów do FCE/CAE, także Zertifikat Deutsch  
 ▶ przygotowanie do matury i egzaminów gimnazjalnych  
 ▶ raty, zniżki rodzinne i za naukę kilku języków  
 ▶ przestronne sale, bezpłatny parking, łatwy dojazd

**Szczegóły i zapisy:** poczta@8plus.pl  
**Telefony w dni robocze:** 13 46 37 225  
 www.8plus.pl 603 378 735

# Zagórska strefa się rozkręca

Firma TRI Poland zakończyła budowę fabryki w zagórskiej podstrefie ekonomicznej. Obiekty zostały już odebrane. Kolejną halę zbuduje także spółka W.P.S. W przyszłym roku w nowych zakładach będzie zatrudnionych około 300 osób, a gmina zarobi na podatkach.



Wykorzystując tradycję, Zagórz postawił mocno na przemysł. Sami Włosi zatrudniają w Zaslawiu około 500 osób. Kolejne miejsca pracy przybędą w podstrefie ekonomicznej.

Japończyk (koncern TRI powstał w 1929 roku w Japonii i obecnie jest liderem w produkcji samochodowych części antywibracyjnych) założyli, że fabryka ruszy w sierpniu. – Z przekazanych nam informacji wynika, że przyjmą w tym roku 80 osób. W pierwszym kwartale 2014 zatrudnienie wzrośnie do 170 i sukcesywnie będą przyjmowani

następni, aż do osiągnięcia liczby 200 pracowników – mówi Ernest Nowak, burmistrz Zagórz. Gmina przekalkulowała, że przy liczbie 200 zatrudnionych, wpływy z tytułu podatków wyniosą około pół miliona złotych. – Bierzymy pod uwagę podatek od nieruchomości i wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych – precyzuje nasz rozmówca.

Ale to nie koniec. Budowę nowej hali zapowiada także firma W.P.S. produkująca felgi dla branży rolnej, hamulce i szczęki hamulcowe. Powstała w 2006 roku spółka jest spółką zależną włoskiej firmy ADR, także działającej w Zagórz. Spółka W.P.S. planuje budowę hali i kupno maszyn do produkcji kutej korpusy osi, stosowanych w pojaz-

dach i maszynach rolniczych, tirach, naczepach. – Z tego, co nam wiadomo, zostaną zastosowane tam innowacyjne technologie, będące nowością w skali Europy – podkreśla burmistrz Nowak. Wartość inwestycji opiewa na 22 mln zł. Zakończenie planowane jest w 2015 roku. W nowym zakładzie zatrudnienie znajdzie około trzydziestu osób (obecnie pracuje tam 70).

Być może pojawią się także kolejni inwestorzy. Gmina kończy właśnie uzbrajanie 12 ha położonych w podstrefie Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-Park Mielec i w jej sąsiedztwie. Znajdują się tam jeszcze trzy wolne działki. – Są już pytania ze strony potencjalnych inwestorów i mam nadzieję, że szybko uda się nam je zagospodarować – zdradza gospodarz Zagórz. W najbliższym czasie gmina ukończy budowę 840 metrów dróg w tym rejonie, budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej, dzięki czemu teren zyska na atrakcyjności. Na zadanie o wartości 4,4 mln zł zagórski samorząd otrzymał dofinansowanie w wysokości 3,2 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. – Stworzyliśmy cały system zachęt dla inwestorów, zbroimy nowe tereny. Mam nadzieję, że zaowocuje to ściąganiem do Zagórz nowych firm. Ludzie będą mieli pracę, a gmina dochody. I o to właśnie chodzi – podsumowuje burmistrz Nowak.

Jolanta Ziobro

# 55 lat Ochotniczych Hufców Pracy

Ochotnicze Hufce Pracy powstały 13 czerwca 1958 roku na mocy Uchwały Rady Ministrów. Pierwsze utworzyły się na Podkarpaciu, dokładnie w Bieszczadach. W swych założeniach nawiązywały do tradycji Junackich Hufców Pracy z 1936 roku. Junakiem był Karol Wołyński. Dziś Jan Paweł II jest patronem OHP.

Od początku OHP miały pełnić funkcje społeczne w zakresie szkolenia i wychowania młodych ludzi, a także dbania o ich rozwój patriotyczny oraz zawodowy. Przez ponad pół wieku jednostki OHP zapewniały swoim uczestnikom warunki do kontynuowania kształcenia ogólnego i zawodowego, podwyższania kwalifikacji lub przekwalifikowania się. W lecie i jesieni 1958 roku pierwsze cztery hufce zorganizowano w Bieszczadach, kierując je do pracy przy budowie kolei wąskotorowej Rzepedź-Moczarnie.

OHP to instytucja, która działa w zakresie rynku pracy. Zajmuje się młodymi ludźmi w wie-

noku. W zakładach pracują jako pracownicy młodociani, otrzymując za to wynagrodzenie. Umowy są zawierane na czas nieokreślony, dlatego uczestnicy nie muszą się martwić o pracę po skończeniu szkoły. W tym roku hufiec prowadzi wspólnie z ZS nr 3 nabór do klasy w zawodach ślusarz i lakiernik. Na terenie Leska hufiec współpracuje z Zespołem Szkół Technicznych i Artystycznych. Nabór jest prowadzony do szkoły zawodowej w wielu zawodach. Ośrodek Szkolenia Zawodowego aktualnie organizuje szkolenia dające uprawnienia: kelnera-barmana i technologa roboty wykończeniowych.



Uczestnicy hufca podczas pracy

ku 15-28 lat. Prowadzi szkolenia młodzieży, pośrednictwo pracy, doradztwo zawodowe i planowanie kariery. Obecnie na terenie Sanoka działają: Hufiec Pracy, Punkt Pośrednictwa Pracy, Ośrodek Szkolenia Zawodowego, a w Lesku Młodzieżowe Centrum Kariery. W Iwoniczu znajduje się Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP, gdzie młodzież podejmuje naukę w gimnazjum lub szkole zawodowej. Warto zaznaczyć, że pobyt w ośrodku jest całkowicie bezpłatny.

Szczególną rolę w wychowaniu i kształceniu spełniają hufce pracy. Sanocki hufiec współpracuje z takimi firmami jak: Autosan S.A. czy Automet Sp. z o.o. Uczestnicy hufca uczęszczają do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zespole Szkół nr 3 w Sa-

nodzie, która mimo upływu czasu nadal aktywnie działa na rzecz młodzieży. W obecnym czasie, gdy wielu młodych ludzi pozostaje bez zatrudnienia, OHP przez przemyślane działania pomaga odnaleźć się na rynku pracy.

W związku z jubileuszem 55-lecia Ochotnicze Hufce Pracy postanowiły w sposób szczególny uhonorować młodzież wyróżniającą się wynikami w nauce oraz w przygotowaniu zawodowym. W hufcu sanockim wyróżnienia takie otrzymali: Arkadiusz Mindur i Damian Kijowski.

Składamy serdeczne podziękowania za wsparcie władzom samorządowym, zakładom pracy, szkołom oraz wszystkim instytucjom i osobom indywidualnym współpracującym z OHP

Tomasz Nazar

# Termomodernizacje dobiegają końca

Kończą się prace termomodernizacyjne przy kolejnych placówkach oświatowych podległych Starostwu Powiatowemu w Sanoku. Na odbiór robót czekają: Zespół Szkół nr 5, a także Bursa Szkolna przy ul. Chopina.

– Po zakończonej termomodernizacji Zespołu Szkół nr 2 oraz budynków Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji, jeszcze w trakcie tego roku szkolnego przeprowadziliśmy remonty i docieplenia w kolejnych dwóch obiektach. W obu placówkach prace obejmują nie tylko docieplenie zewnętrzne ścian, ale też wymianę instalacji grzewczej. Dodatkowo w Zespole Szkół nr 5 wymieniliśmy częściowo drzwi i okna – mówi Sebastian Niżnik starosta sanocki. Ostatnią placówką oświatową, która czeka na docieplenie jest Zespół Szkół

nr 4. Warto jednak odnotować, że w tej szkole przeprowadzono w ubiegłym roku montaż instalacji solarnej, która obniżyła koszty związane z ogrzewaniem.

– Było to dla nas spore wyzwanie organizacyjne, ponieważ Bursa cały czas pracuje, mamy w obiekcie około setki dzieci. Na szczęście, bardzo dobrze nam się współpracuje z ekipami remontowymi – mówi Maria Pelechowicz, dyrektor Bursy Szkolnej.

Prace związane z termomodernizacją: ZS 2, ZS 5, RCRE oraz Bursy Szkolnej kosztowały



Dzięki termomodernizacji, wiele obiektów użyteczności publicznej oszczędza na zużyciu gazu i energii, zyskując na wyglądzie.

łącznie ponad 2,6 mln zł, z czego dofinansowanie do projektu wyniosło ponad 750 tysięcy zł,

reszta to pożyczka (ponad 1,5 mln) oraz wkład własny – 383 tys. zł. gb

# Komu „koperty”, komu?

Przed dwoma firmami na ulicy Kościuszki: turystyczną i kantorem pojawiły się na chodniku „koperty” do parkowania. Natychmiast wywołało to wśród mieszkańców nieprzychylny komentarz i domysły.

– Chodnik powinien służyć pieszym. Takie ostentacyjne wypisanie na kopertach, kto ma prawo parkować, można odebrać jako chęć pokazania, kto tu rządzi – zauważa z przekąsem jedna z okolicznych mieszanek. Oskarżenia o kumoterstwo są jednak zupełnie niesłuszne. Właściciele firm nie musieli niczego załatwiać; wszystko odbyło się zgodnie z prawem i przy podniesionej



Za luksus parkowania pod firmą trzeba zapłacić 160 zł miesięcznie.

kurtynie. – Sprawy parkowania w mieście są w gestii Rady Miasta, która uchwała stosowną uchwałę, ustalając strefy parkowania – wyjaśnia Kazimierz Dwornik, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Zainteresowani mieli prawo zwrócić się o wydzielenie miejsc do parkowania, pod warunkiem, że w tym miejscu piesi będą mieli do dyspozycji chodnik o szerokości minimum 1,5 metra. Zgodę wydał starosta, a umowę podpisał PZD. Oczywiście, za luksusowe miejsce pod drzwiami firmy, trzeba niemało zapłacić: 160 zł miesięcznie. – Osoby, które się do nas zwróciły, przystały na takie warunki. Uzyskane z tego tytułu dochody zasilają budżet powiatu – dopowiada Danuta Ziajka z PZD. (jz)

# Nie z kapelusza, tylko z urzędu

W nawiązaniu do sprostowania pani Agnieszki Frączek, rzeczniczki prasowego Urzędu Miasta, informuję, że o kwocie 480 tys. zł za „Sosenki” usłyszałam w Urzędzie Miasta (jestem w stanie udowodnić to również w sądzie), w związku z przygotowywanym tekstem „Rok pod znakiem sprzedaży”, który ukazał się w numerze 8 „Tygodnika Sanockiego” z 22 lutego 2013 roku. Zostały w nim wymienione najbardziej atrakcyjne nieruchomości, przeznaczone w tym roku do zbycia, łącznie z planowanymi wpływami. Wypowiedzi i fragmenty tego artykułu były autoryzowane przez kompetentne osoby z Urzędu Miasta, w tym zdanie „z zapisów budżetowych wynika, że miasto chce zarobić na sprzedaży tej nieruchomości”. Wniosek stąd, że choć w grudniu 2012 roku radni nie udzielili zgody na sprzedaż „Sosenek”, czyniono przymiarki (również budżetowe) do ich zbycia. Dlatego jeden ze śródtytułów w tekście brzmiał: „Sosenki też pod młotek”. Nie było wówczas żadnych zastrzeżeń co do artykułu, nikt też niczego nie prostował. Zdumiewa więc obecnie klasyczne „odwracanie kota ogonem” i szukanie winy u dziennikarza. Bo jeśli ktoś namieszał, to na pewno nie media.

Jolanta Ziobro

## Polonez z Hiszpaniami i Bułgarami w parze

Kto wie, może polonez odtąńczony na scenie w MBL, pod rękę z rówieśnikami ubranymi w narodowe stroje polskie, będzie jednym z miłszych wspomnień dla młodych Hiszpanów i Bułgarów, których gości młodzież z „ekonomika”. Niektórzy w lot podchwycili krok i tempo tego najbardziej polskiego z polskich tańców!

Osiemnastoosobowa grupa Hiszpanów i Bułgarów przyjechała do Sanoka w ramach projektu „Szanujmy rywali, wspierajmy idoli”, finansowanego z funduszy unijnych. – Główną ideą jest nauczenie młodych ludzi kulturalnego kibicowania. W programie biorą udział osoby zainteresowane sportem, które często uczestniczą w meczach i innych wydarzeniach sportowych, dopingując swoje ulubione kluby i drużyny. Jak wiadomo, z kulturą kibicowania różne bywa, nie tylko w Polsce. Stąd potrzeba wychowywania młodych i uczenia ich dobrych wzorców – mówi

Maria Pospolita, dyrektor ZS nr 1. Obcokrajowcy, wespół z rówieśnikami z „ekonomika” spędzili dużo czasu na terenie obiektów sportowych MOSiR. Grali w piłkę nożną na „Arenie”, jeździli na rolkach, pływali na basenie, spotykali się ze sportowcami. W planach jest też udział w meczu „Stali”, wyjazd



Podczas „wieczoru polskiego” w skansenie goście z Hiszpanii i Bułgarii dowiedzieli się wielu ciekawych rzeczy o Polsce.

do Polańczyka, Rzeszowa i Krakowa. – W Krakowie odwiedzili stadiony zwanionych klubów, będą też rozmawiali z piłkarzami – podkreśla Maria Pospolita.

W środę zagraniczni goście zwiedzili skansen, a następnie uczestniczyli w wieczorze polskim. Uczniowie „ekonomika” starali się

przybliżyć im naszą kulturę, tradycję i codzienne życie. Gwoździem programu okazał się polonez, do którego tancerze – przybrani w piękne stroje narodowe – zapro-

sili koleżanki i kolegów z Hiszpanii i Bułgarii. Niektórym naprawdę świetnie szło! Po uroczystości młodzież udała się na biesiadę z degustacją lokalnych potraw.

Porozumiewano się, oczywiście w języku angielskim. Uczniowie „ekonomika” zostali dobrze przygotowani przez opiekunów: Agnieszkę Dubis, Dorotę Biernikiewicz i Bogdana Chomiszczaka i bez problemu sobie radzili. – To świetna okazja do podniesienia swoich umiejętności, osłuchania i oswojenia się z językiem. Dzięki tego typu projektom, realizowanym przez szkołę, nasza młodzież ma okazję poznania innych kultur i otwarcia na świat – podsumowuje Maria Pospolita. Projekt realizowany jest w ramach programu „Młodzież w działaniu”. ZS nr 1 pozyskał na ten cel 15,6 tys. euro. (JZ)

Tomasz Krochmal, uczeń II klasy technikum o specjalności technik logistyki: – Bardzo podoba mi się ten projekt, podobnie jak moim koleżankom i kolegom. Rozwinąłem swoje umiejętności związane z językiem angielskim, biorę udział w ciekawych zajęciach edukacyjnych, zwiedzamy różne obiekty sportowe. Nasi goście, szczególnie Hiszpanie, są bardzo mili, uprzejmi i weseli. Bez trudu odnaleźliśmy wspólny język.



## Nadmorski sukces gitarzystów

Duet gitarowy sanockiej PSM w składzie: Maria Korzeniowska i Michał Dąbrowski zajął III miejsce w kategorii zespołów kameralnych w XVI Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Gitarowej w nadbałtyckim Trzemeszcu, demonstrując grę na najwyższym poziomie wykonawczym.

Na przełomie maja i czerwca duet gitarowy: Maria Korzeniowska i Michał Dąbrowski wyruszył w długą podróż nad polski Bałtyk, aby wziąć udział w XVI Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Gitarowej w Trzemeszcu. Międzynarodowe jury, pracujące pod kierunkiem

prof. Aliny Gruszki z Akademii Muzycznej w Katowicach, przyznało sanockiemu duetowi III miejsce. Młodzi muzycy z klasy gitary Iwony Bodziak zachwycili jurorów oraz festiwalową publiczność nie tylko ciekawą interpretacją, ale również „pięknym, wzorcowym dźwiękiem”, co w przypadku gitary nie jest rzeczą łatwą. To wyjątkowo trudny, wymagający i wrażliwy instrument, ale jednocześnie bardzo ciepły i barwny. Tylko muzycy najwyższej klasy potrafią wydobyc z niego bogactwo dźwiękowe gitary. W tym kontekście pozytywne opinie jurorów, dotyczące sztuki wykonawczej uczniów sanockiej szkoły muzycznej, należy uznać za najwyższe wyróżnienie. b



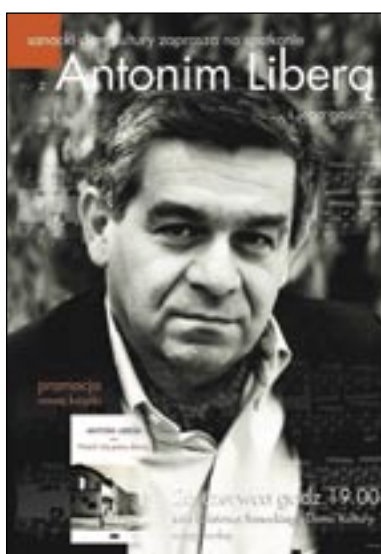
PSM PRZEMISŁAW

## Spotkanie z Antonim Liberą

Jedno z opowiadań swojej najnowszej książki pt. „Niech się panu darzy” Antoni Libera zadedykował swemu przyjacielowi Januszowi Szuberowi. Obydwaj spotkają się 26 czerwca w Sanoku, zapraszając na to spotkanie sanockich miłośników książki.

Antoni Libera – prozaik, eseista, tłumacz, reżyser teatralny, zaprezentuje w Sanoku swój najnowszy zbiór opowiadań, zatytułowany „Niech się panu darzy”. Sukces wydawniczy „Madame” (ponad 100 tys. sprzedanych egzemplarzy w nakładzie krajowym plus przekłady na 20 języków), autobiograficzna powieść-esej „Godot i jego cień” (właśnie wydana we Francji), opublikowane niedawno opowiadania – już nagrodzone Warszawską Premierą Literacką – lokują autora w ścisłej czołówce polskich współczesnych pisarzy. Fenomen twórczości Antoniego Libery celnie określił profesor Głowiński: „Świadoma sobie, założona z góry tradycjonalność jest swą istotą postacją nowatorstwa”.

Jedno z opowiadań w tomie „Niech się panu darzy” zostało zadedykowane Januszowi Szuberowi, poeta będzie więc honorowym gościem spotkania. Swój udział



potwierdził też o. Janusz Pyda, dominikanin, jeden z twórców internetowej „Szkoły czytania”.

Spotkanie odbędzie się 26 czerwca (środa) o godzinie 19 w sali baletowej Sanockiego Domu Kultury. Zapraszamy! msw

PS Wszystkie, wymienione wyżej, książki Antoniego Libery są dostępne w księgarni przy ul. Mickiewicza.

## Co ludzie gadają Takie tam

TOMASZ CHOMISZCZAK

Skąd wszystkie nieszczęścia kobiet? Z rozbieżności pomiędzy ich oczekiwaniami i rzeczywistością! Odkryłem Amerykę? No nie, ale tym razem piszę to na podstawie nie opracowań psychologicznych czy społecznych, a jedynie – frazeologii. Język nasz bowiem, Panie i Panowie, nie zawodzi! Czy też raczej nie prowadzą jego szacowni użytkownicy albo neotwórcy.

Natrafiałem właśnie na taką wstrząsającą konstatację: „kobiety marzą, by mieć dwoje dzieci, a w praktyce okazuje się, że mają ich jedynie 1,34”. Przyznajmy uczciwie – szkło! Mieć 1,34 dziecka to tragedia natury egzystencjalnej. Jak toto urodzić? Jak wychować? Jak ubrać i wyżywić? Jak z tym, mówiąc klasycznie, żyć? I dlaczego Polacy muszą być tacy utomni? Oto pytanie, z którymi powinni się teraz po męsku zmierzyć wszyscy statystycy. Ale oni się nie zmierzają, o nie! Oni wyliczają. Potem GUS powtarza, a życie i tak swoje.

Pomieszanie trwa też na linii męsko-damskiej. Znany prezydent kulinarny tak oto wprowadził nas w zawitości koligacyjne: „potomek wyszedł za żonę za swoją ciotkę”. Jaki postępowy musiał być ten „potomek” i jakie tolerancyjne jego otoczenie! Wszak prowadzący mówił o wiekach dawniejszych – czyli już wtedy, jak widać, mężczyźni też wychodzili za żonę. Oto zatem prototypy obecnych związków partnerskich, a „Ciotka” to pewnie tylko ksywka jednego z partnerów.



Ale co się dziwić amatorom języka, skoro i zawodowcy dają ostatnio popalić. W pewnej internetowej reklamie Państwowego Wydawnictwa Naukowego – bądź co bądź ostoju narodowej wiedzy – pojawiają się dwa błędy, i to w tekście namawiającym do zakupu słowników języka polskiego! Coś jest na rzeczy, prawda? I to nie o zwykłe literówki chodzi, bo na przykład napisanie „popularno-naukowy” – właśnie tak, z dywizem w środku – to już jednak chyba czyjeś świadome zagranie. Zaraz, zaraz... zagranie? Aha! Czyli to może taka bardziej atrakcyjna forma przyciągnięcia uwagi? Że niby coś z błędem bardziej się dostrzeże? Tylko żeby to nie było zagranie na spalony!

No i proszę: jakikolwiek bym zaczął temat, zawsze zejdzie na sport. Ale dziś tylko dwie perelki. Pierwsza: „ten piłkarz nie potrafi stworzyć przewagi liczebnej”... Nie dziwota! Samemu? Toż nawet światły sprawozdawca by tego nie potrafił! I druga: „dziś boisko jest tępe”. No, aż się prosi, żeby...

## KINO SDK ZAPRASZA

„MIŁOŚĆ” w reżyserii Sławomira Fabickiego to opowieść prawdziwa, do bólu intymna, a zarazem niezwykle poruszająca. Historia skomplikowanej relacji małżeństwa (w rolach głównych Marcin Dorociński i wschodząca gwiazda polskiego kina, Julia Kijowska) ukazuje, że wszystko co wydawać by się mogło pewnym, jest bardzo kruche. Czy bohaterom uda się odbudować wzajemne relacje oraz zaufanie? Zobaczcie sami! W Kinie SDK od najbliższego piątku (14 VI) do niedzieli (16 VI) o godz. 20.

Dla czytelnika, który jako pierwszy zadzwoni do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójną wejściówkę na film.

## Piękny recital

Sanocka Szkoła Muzyczna zaprasza melomanów na recital fortepianowy muzyki polskiej w wykonaniu znanej pianistki krakowskiej Marii Bakawilczek. W programie koncertu usłyszymy utwory znanych polskich kompozytorów m.in.: Ignacego Jana Paderewskiego, Władysława Zebrańskiego, Henryka Melcera, Juliusza Zarębskiego czy Wojciecha Kilara.

Koncert odbędzie się 19 czerwca (środa) o godz. 17 w Sali Koncertowej Szkoły Muzycznej. Wstęp wolny

## Każdy znajdzie coś dla siebie

Już w niedzielę wielki maraton muzyczny w Klubie „Rudera”. Podczas imprezy „InterQ Mini Rock Festiwal” zagra aż 6 zespołów: GATLIN i ZEMSTA CHONEKERA z Brzozowa, PIGS z Przemysła (wcześniej znany jako PIGS LIKE PIGEONS), PUSZY JUICE z Uherzec Mineralnych, 2 GROSZE DO WINA z Krosna

i jako gwiazda wieczoru BOHEMIAN BETYARD z Miskolca na Węgrzech. Zapowiada się szerokie spektrum dźwięków – od punk rocka, przez wave i disco, aż po elektro, ska i alternatywę. Będzie się działo, bo zabawa ma potrwać przynajmniej do północy. **Początek koncertów o godz. 18, bilety po 10 zł. (bart)**

## Sikawki konne w ruch

W niedzielę 16 bm. w Rudawce Rymanowskiej odbędzie się pokaz i zawody zaprzęgów zabytkowych sikawek konnych, połączone z zawodami drwali. Gwiazdą wieczoru – zespół SIKLAWA (godz. 18). Początek godz. 13. Zapraszamy

## POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Ryszarda Kuligowskiego

długoletniego emerytowanego pracownika, dyrektora ds. produkcji Stomil Sanok.

Był wspaniałym człowiekiem, oddanym przyjacielem i kolegą, żył 82 lata.

Pogrzeb odbył się 10 czerwca w Łodzi.

Żonie, synom i rodzinie składamy wyrazy szczerego współczucia

Grono przyjaciół

# Święto ludzi wielkiego serca

Jubileusz 15-lecia istnienia świętował Warsztat Terapii Zajęciowej z ul. Ogrodowej, działający przy Sanockim Towarzystwie Oświatowym. Rocznicowe uroczystości odbyły się w restauracji Szelców w Lesku.

**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**  
bb@fr.pl

Motywy przewodnim imprezy był „renesans”, na podkreślenie tego, że każdy człowiek, nawet niepełnosprawny, posiada w sobie jakiś talent. I rzeczywiście, całość utrzymana była w stylu z tamtej epoki, a o odpowiedni klimat zadbał zespół muzyki dawnej „White Garden”, zaproszony aż z dalekiej Piły. Podopieczni warsztatów zaprezentowali pokaz renesansowej mody, paradując w strojach wykonanych specjalnie na tę okazję. A następnie zatańczyli wspólnie dworski taniec. Podczas imprezy można było podziwiać, a nawet kupować ich prace, wykonywane podczas codziennych zajęć. Natomiast ich opiekunowie przygotowali dzieła sztuki – ikony, lampy, patery – które trafiły na licytację. Najdroższa uzyskała cenę 200 zł, a w sumie zebrano około 2000 zł.

– Mamy nadzieję, że to nasz pierwszy krok na drodze do nowego celu, jakim jest kupno większego busa. Obecny, mogący pomieścić 9 osób, jest już po prostu za mały, bo liczba naszych wychowanków systematycznie rośnie. Chcemy kupić 17-osobowego fiata ducato za 150 tys. zł. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych deklarację pokrycie 60 procent tej kwoty, pozostałe pieniądze, czyli około 60 tys. zł, musimy zdobyć sami, stąd nasz spontaniczny pomysł aukcji dzieł sztuki. Nie ukrywam, że bardzo liczymy też na pomoc sponsorów – powiedziała Krystyna Burnatowska-Pospolita, kierownik warsztatów od początku ich istnienia.

Podczas imprezy zaprezentowano film z codziennej działalności WTZ. Komplementował ją m.in. obecny wśród gości Maciej

Szymański, dyrektor PFRON w Rzeszowie. – Pierwszy raz z warsztatami Sanockiego Towarzystwa Oświatowego zetknąłem się 10 lat temu, przy okazji konkursu plastycznego. Prace waszych podopiecznych zrobiły

Warsztaty przy ul. Ogrodowej to efekt determinacji kier. Burnatowskiej-Pospolita. Na pomysł ich stworzenia wpadła w 1996 roku, podczas wizyty w podobnej placówce przy ul. Robotniczej. – Już wówczas widać było, że w Sanoku przydałby się jeszcze jeden WTZ – wspomina. Załatwienie formalności trwało 2 lata, ale w końcu całość zakończyła się suk-

Placówka zapewnia swoim wychowankom zajęcia w dziedzinie pracowniach – plastycznej, ceramicznej, witrażu, gospodarstwa domowego, szkła białego i kolorowego, różnorodności, rękodzielniczo-krawieckiej, komputerowej i sztuki użytkowej. Część prac trafia na konkursy i przeglądy, zdobywając nagrody. Podopieczni WTZ



Po pokazie strojów renesansowych podopieczni WTZ zaprezentowali się w „tańcu z epoki”.

wówczas na mnie wielkie wrażenie. Wtedy zorientowałem się, że sprawujecie szczególną opiekę nad potrzebującymi – powiedział. Działalność WTZ komplementowali też inni, na czele z Czesławą Kurasz, szefową sanockiego wolontariatu i Janem Paszkiewiczem, dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Były kwiaty i listy gratulacyjne oraz życzenia kolejnych jubileuszów. A na koniec – rocznicowy tort.

cesem i PFRON wydał zgodę na utworzenie warsztatu. W dniu 1 czerwca 1998 r. rozpoczęły one działalność w budynku przy ul. Ogrodowej. Mieściło się tam wówczas również przedszkole integracyjne. Początkowo w zajęciach uczestniczyło 25 osób, ale liczba ta rosła z każdym rokiem. Dzisiaj podopiecznych jest 45, w tym kilkunastu związanych z warsztatami od samego początku. Dla nich to po prostu drugi dom.

często przygotowują też przedstawienia i spektakle, prezentowane przy okazji różnych lokalnych imprez. Dodajmy, że przez kadre WTZ przewinęło się około 25 osób. Obecnie pracuje tam 16 osób, w tym cztery od samego początku. Oprócz kier. Burnatowskiej-Pospolita są to: Jadwiga Łuczynska, Bartłomiej Rudy i Artur Łasowski.



**Krystyna Burnatowska-Pospolita, kierownik WTZ przy STO:** – Naszym głównym zadaniem jest wprowadzanie osób niepełnosprawnych w świat samodzielnego życia. I powiem nieskromnie, że coraz bardziej nam się to udaje. Najlepiej widać to na wycieczkach, podczas których radzą sobie doskonale. Bez opieki mamy i taty czują się dorośli i odpowiedzialni.



**Krystian Grzeszyk, podopieczny:** – Na warsztaty uczęszczam już ponad 10 lat. Najpierw chodziłem do pracowni szklarskiej, potem zacząłem robić gobeliny. Mam ich na koncie już kilkanaście, a ostatni przedstawia kobietę w kapeluszu. Nad jednym pracuję średnio kilka miesięcy, wszystko zależy od projektu i rozmiaru. Niektóre prezentowane były na konkursach, gdzie zdobywałem nagrody.

## Cyrkowa „Fabryka Śmiechu”

W przyszły czwartek (20 czerwca) na targowisku przy ul. Beksieńskiego namiot rozbije Cyrk „Korona”, prezentujący nowy spektakl pt. „Fabryka Śmiechu”. Początek o godzinie 17.30. Dla czytelników mamy 5 podwójnych wejściówek!

Świętująca 20-lecie istnienia „Korona” to dziś największy polski cyrk. A zarazem marka sama w sobie, bo od kilku lat jest członkiem zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Cyrków „ECA” i organizatorem Festiwalu Talentów, największej imprezy cyrkowej w Polsce, która przyciąga do Warszawy prawdziwe tłumy. Najważniejsza jest jednak dzia-

łalność sceniczna – „Korona” od lat prezentuje różnorodne, międzynarodowe widowiska z udziałem czołowych artystów.

Obecnie cyrk jest w trasie ze spektaklem „Fabryka śmiechu”. Tytuł nawiązuje do radości, uśmiechu i humoru. To widowisko dla widzów w każdym wieku. Występują w nim artyści z Hiszpanii, Włoch, Czech, Ukrainy,

Wielkiej Brytanii i Polski. Na scenie królują kolorowe kostiumy, nowoczesne światła i współgrająca z występami muzyka, słowem sztuka cyrkowa na najwyższym poziomie. Elementy tworzą spektakl pełen niezwykłych i zaskakujących, czasami nawet szokujących trików. W programie m.in.: pokaz ekwilibrystyczny, tajemnicze transformacje i powietrzne akrobacje.

Nie mogło też zabraknąć zwierząt. Po raz pierwszy w Polsce można będzie oglądać iluzję z udziałem białego tygrysa. Po-

nadto wystąpią: białe lwy, foki, wielbłądy, konie coby, arabskie i fryzyskie, zebry, lamy, dromadery, kuce, małpy, byk szkocki, kozy, gęsi i koguty. Takiego widowiska nie można przegapić!

**Dla czytelników mamy 5 podwójnych wejściówek na spektakl „Fabryka Śmiechu”. Otrzymają je ci, którzy dzisiaj jako pierwsi zadzwonią do redakcji o godz. 13. Czekamy na Wasze telefony!**

Bilety na spektakle Cyrku „Korona” dostępne są on-line na stronie [www.cyrk-korona.com.pl](http://www.cyrk-korona.com.pl). (bb)

## WYCZYTAMY WAM WSZYSTKO

Bardzo daleko i bardzo blisko. Chiny

Chińczycy są nawet w Sanoku. Mają tu swój sklep. Jesteśmy otoczeni „chińszczyzną”, czyli ich produktami przemysłowymi. Szczególnie elektroniką. Ze znanych powodów określaną jako tandetną. W mediach bez przerwy mówi się o chińskiej ekspansji gospodarczej na Zachodzie Europy itd. Tymczasem tak naprawdę nic o Chińczykach nie wiemy. Nielicznym udało się odwiedzić Chiny, ale na zbyt krótko by poznać coś więcej niż stereotypy. A byłoby co poznawać, gdyby możliwości pozwoliły.



## Wyssane z mlekiem matki

To jedna z najpiękniejszych i najlepiej napisanych książek, jakie udało mi się czytać. Bez przesady! Napisał ją Mo Yan Chińczyk, laureat Literackiego Nobla z 2012 roku. Książka, o której piszę, nosi wiele obiecujący tytuł OBFITE PIERSI, PEŁNE BIODRA. Proszę nie robić sobie jednak apetytu, nie jest to bowiem żadną miarą erotyk. Chyba że naturalistyczne opisy kobiecego ciała czynione z podziwu dla macierzyństwa, poświęcenia rodzinie i piękna natury mogą stanowić okazję dla bardziej frywolnych myśli. Tło powieści jednakże sprowadza nas na ziemię. Jesteśmy na prowincji Chin, gdzie na północnym wschodzie. Uboga rodzina Shanguang, w której w wyniku japońskiej masakry ostają się wyłącznie same kobiety. I to one są głównymi bohaterkami narracji Mo Yana. On sam wciela się w postać nowo-

narodzonego chłopca, syna Shanguang Lu. Akcja powieści rozgrywa się na przestrzeni 50 lat, więc mamy okazję przyrzeć się „egzotyce” chińskich wydarzeń. Doświadczamy jednocześnie dwóch przeciwstawnych wrażeń. Pierwsze to wielka różnica kulturowa, jaka dzieli Chińczyków od Europy, wyrażająca się głównie w sposobie rozumienia i reagowania na otoczenie. Czuje się w tej różnicy ogrom tradycji i nieprzebrane bogactwo języka chińskiego. Nawet najubożsi Chińczycy są tu na swój sposób poetami, pomysłowymi wynalazcami i organizatorami. Drugie wrażenie to, mimo wspomnianej wyżej różnicy, wspólnota biedy i nieszczęść, jaką dzieli Chińczyk z tymi narodami, gdzie do głosu dochodzi tyrania, prześladowania i głód. I ten element tak bardzo zbliża nas do nich.

Jacek Rogowski

## Wojna, wojenka

Tym razem zwrócę uwagę Państwa na Wojciecha Jagielskiego, dziennikarza, pisarza i korespondenta, piszącego dla „Gazety Wyborczej”. Zajmuje się problematyką konfliktów na świecie i to tych najbardziej drażliwych i zawiłanych. Tak więc Afganistan, Tadżykistan, Czeczenia, Gruzja. Media podają nam bardzo jednostronne informacje na temat ludzi innych wyznań i niewygodnych konfliktów, w których uczestniczą. Islam, Talibowie, Rosja ze swoimi imperialistycznymi zamiarami w stosunku do wszystkich krajów wokół niej. Afganistan, Kaukaz i Zakaukazie. Żeby, choć trochę, zrozumieć przyczynę i cel wojen i wojenek w tamtych rejonach, zachęcam do przeczytania lub posłuchania MODLITWY O DESZCZ I DOBRE MIEJSCE UMIERANIA. Są to książki cenne, ponieważ autor był osobiście w krajach, o których pisze. Żył wśród Talibów, obserwował ich i ich życie. Otóż dzięki temu daje obraz narodu a w nim poszczególnych ludzi reprezentujących bardzo jasne poglądy i zasady. Nie ma tam miejsca na półświadczenia, nie ma miejsca na udawanie, wszystko ma wymiar podstawowy. W Boga wierzy się tu na prawdę, przestrzega się zasad wiary i modli bez skrupowania.

Nie jest to zajmująca historia miłosna. To relacje-rozprawy na temat wojny o własny kraj. Od życia w skrajnie nieprzyjnych warunkach po rozgrywkę pomiędzy watażkami, mobilizację młodych do armii, taktykę starć wojennych po urządzenie nowego państwa powstałego na pokomunistycznych gruzach. „Modlitwa o deszcz” to opowieść o bezkompromisowym poszukiwaniu Absolutu, zabójczym i jednocześnie pozwalającym zachować godność, wolność oraz wierność podstawowym wartościom. „Dobre miejsce do umierania” to wyprawy Wojciecha Jagielskiego na Kaukaz i Zakaukazie w czasach, gdy na ruinach radzieckiego imperium powstawały nowe, niepodległe państwa. Budził się nacjonalizm i odżywały odwieczne konflikty. Narody zamieszujące te ziemie Czeczenii – Ormianie, Gruzini, Azerowie – kolejny raz chwyciły za broń, by mścić się na sąsiadach za winy pradziadów i broń niedawno odzyskanej wolności przed otaczającymi je mocarstwami Rosją, Iranem i Turcją. Jagielski usiłuje doszukać się źródeł wzajemnych pretensji oraz tego, co dzieli i co łączy zwaśnionych sąsiadów. Dlatego są to opowieści fascynujące i tragiczne zarazem.

Izabela Tworak

# „Ekonomik” znów na medal!

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 nie schodzą z podium ogólnopolskiego konkursu „Drugie życie elektrośmieci”. Tegoroczną edycję drużyna pod nazwą „Ekobanda” zakończyła na 3. miejscu w kategorii placówek ponadgimnazjalnych.



Uczniowie „Ekonomika” znów świetnie zaprezentowali się podczas uroczystej gali w Warszawie.

Dwa lata temu „Ekonomik” okazał się najlepszy w kraju, przed rokiem była 2. lokata, teraz jest 3. Niby tendencja spadkowa, ale ze świecą szukać innej szkoły, która stale utrzymywałaby po-

zycję na podium. W tym roku nasi reprezentanci ubierali ponad 5,5 tony elektroodpadów i 210 kg zużytych baterii. Przede wszystkim jednak rewelacyjnie poradzili sobie z nagraniem filmiku promo-

cyjnego, otrzymując najwyższe noty od jury. Ocenie podlegały także: przeprowadzenie promocji zbiórki ZSEE i zużytych baterii

z Urzędem Miasta, Starostwem Powiatowym, Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania, dyrekcją i nauczycielami Szkoły Podstawowej nr 2 i Przedszkola nr 1 oraz wieloma instytucjami, które wsparły uczniów jako sponsorzy – podkreśliła Maria Pospolita, dyrektorka ZS1, towarzysząca członkom „Ekobandy” oraz jej opiekunce Małgorzacie Chomiszcak w wyjeździe do Warszawy na uroczystą galę zakończenia V edycji konkursu „Drugie życie elektrośmieci”.

W stolicy kraju reprezentanci ZS1 odebrali nagrodę za 3. miejsce, a był to sprzęt elektroniczny o wartości ponad 5 tys. zł. Mieli też możliwość zwiedzenia Stadionu Narodowego i to trasą, którą przed meczem przemierzają piłkarze. Zobaczyli więc, którzy przybywają oni na stadion, jak wygląda Strefa Zawodnicza, poznali zakamarki szatni, odwiedzili salę konferencyjną oraz weszli na główną płytę boiska.

Uczniom „Ekonomika” gratulujemy kolejnego sukcesu, życząc jednocześnie, by za rok nie tylko utrzymali miejsce na podium, ale i poprawili aktualny wynik. Najlepiej odzyskując tytuł najlepszej szkoły w Polsce!

(bart)

## Czas zjazdów koleżeńskich

Czerwiec jest miesiącem, w którym organizowane są zjazdy koleżeńskie, czyli spotkania po latach. Jedni czynią to sukcesywnie rok w rok, inni mobilizują się z okazji przypadających jubileuszy ukończenia szkoły. W tym roku hasło „Czas zjazdów nastał” jako pierwsze rzuciły absolwentki sanockiego Liceum Medycznego. Okazją do spotkania się i świętowania była 25 rocznica ukończenia szkoły.

Stawiły się dość licznie w 26-osobowym składzie, przybywając z różnych stron Polski, a także z Norwegii i Kanady. Spotkanie rozpoczęło się mszą świętą w kaplicy pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe, którą celebrował ks. Krzysztof Paczeński. O oprawę muzyczną nabożeństwa zadbały uczennice Państwowej Szkoły Muzycznej, nadając mu szczególnie uroczysty charakter.

W szkole serdecznie powitał swych dostojnych gości obecny dyrektor I LO Robert Rybka, jako że w tamtych czasach Liceum Medyczne działało w strukturach Zespołu Szkół wspólnie z I Liceum Ogólnokształcącym.

W swojej dawnej klasie absolwentki miały przyjemność

ściami o sobie, swoich rodzinach i karierach zawodowych. Po uroczystym obiedzie w restauracji „Bartek” delegacja absolventek odwiedziła z kwiatami swoją panią dyrektor, a zarazem wychowawczynię Alfredę Słuszkiewicz, która ze względu na ciężką chorobę nie mogła uczestniczyć w spotkaniu. – Pani wiedza, umiejętności pedagogiczne oraz ogromne zaangażowanie w proces nauczania i wychowania młodego pokolenia, są dla nas wielką skarbnicą. Staraliśmy się z niej czerpać jak najwięcej, wykorzystując w życiu – napisały w liście, które odczytały i wręczyły swojej wychowawczyni.

Następnie absolwentki z przewodnikiem zwiedziły Rynek Galicyjski w skansenie, nie kryjąc dlań podziwu. Potem długo jesz-

## Paryska przygoda gimnazjalistów z „dwójki”

Nadzwyczaj miłą odszkodnią od codzienności okazał się dla uczniów sanockiego Gimnazjum nr 2 tygodniowy pobyt we Francji.

Jim Morrison, Fryderyk Chopin, Oscar Wilde, Gilbert Bécaud i in. Oprócz kontaktu z miejscami znanymi dotąd z lekcji języka



W dniach 4-11 maja pięćdziesięcioosobowa grupa uczniów G2 przebywała w Paryżu. W ramach „zielonej szkoły” gimnazjaliści mieli możliwość bliższego poznania stolicy Francji z jej niepowtarzalnym klimatem i zabytkami. Na trasie wędrowki młodych sanoczan znalazły się najbardziej znane miejsca i zabytki Paryża, m.in. Katedra Notre Dame, Sainte Chapelle, Luwr, Pałac Wersalski, wieża Eiffle'a, Łuk Triumfalny, Hotel Inwalidów z grobowcem cesarza Napoleona Bonaparte, Plac Zgody, Pantheon, bazylika Sacré Coeur, najnowocześniejsza dzielnica Paryża – la Défense ze swym słynnym Łukiem – Arką, muzeum perfum Fragonard, największy paryski cmentarz Père Lachaise – miejsce pochówku takich artystów jak Balzac, Musset, Proust, Apollinaire, Edith Piaf,

polskiego, historii czy geografii, młodzież miała okazję praktycznie sprawdzić swoje umiejętności w postugowaniu się językiem obcym. – Od września 2012 r. język francuski jest kolejnym, obok angielskiego i niemieckiego, językiem nauczonym w Gimnazjum nr 2. Poza wielogodzinny zwiedzaniem najśłynniejszych paryskich zakątków, młodzież skorzystała również z atrakcji oferowanych przez Park Asterixa oraz Disneyland.

Wszyscy wrócili uśmiechnięci i podekscytowani, z nadzieją na kolejny wyjazd. Opiekę nad młodzieżą sprawowały: p. Maria Trzeciak, p. Dorota Chrobak, p. Marzena Brejta, p. Magdalena Marczak i p. Beata Jankowska, która dodatkowo wspomagała wycieczkowiczów jako tłumacz języka francuskiego.

## § Prawnik radzi

Staram się o przyjęcie do pracy w dużej firmie. Proszę mi powiedzieć, jakich danych osobowych może żądać pracodawca od osoby przyjmowanej do pracy oraz w jaki sposób należy ich udzielać? Czy można używać wariografu?

Anna G. z Sanoka

Zgodnie z art. 221 kodeksu pracy pracodawca ma prawo żądać od osoby ubiegającej się o zatrudnienie podania danych osobowych obejmujących:

- 1) imię (imiona) i nazwisko,
- 2) imiona rodziców,
- 3) datę urodzenia,
- 4) miejsce zamieszkania (adres do korespondencji),
- 5) wykształcenie,
- 6) przebieg dotychczasowego zatrudnienia.

Niezależnie od powyższych danych pracodawca ma prawo żądać od pracownika podania także:

- 1) innych danych osobowych pracownika, a także imion i nazwisk oraz dat urodzenia dzieci pracownika, jeżeli podanie takich danych jest konieczne ze względu na korzystanie przez pracownika ze szczególnych uprawnień przewidzianych w prawie pracy,
- 2) numeru PESEL.

Podane przez pracownika informacje mają umożliwić pracodawcy zidentyfikowanie przyszłego pracownika a także rozpoznanie się w jego kwalifikacjach zawodowych. Udostępnienie danych osobowych następuje w formie oświadczenia osoby ubiegającej się o zatrudnienie w danej firmie (art. 221 § 3 kodeksu pracy). Pracodawca może żądać dokumentów potwierdzających podane dane (np. dowód osobisty, dyplom ukończenia studiów).

Istotnym elementem procedury zatrudnienia jest rozmowa z kandydatem oraz analiza przedłożonych przez niego dokumentów, głównie tych zawierających dane osobowe. Należy podkreślić, iż obecny stan prawny nie pozwala pracodawcom na przeprowadzanie badań za pomocą wariografu w celu uzyskiwania lub sprawdzania wiarygodności danych osobowych kandydata do pracy. Wario-



Porad Prawnych udziela Radca

**Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska**  
38-500 Sanok,  
ul. Kazimierza Wielkiego 3/21  
tel. 13-464-51-13

www.witowska.com

Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji:

tygodniksanocki@wp.pl

grafu nie można stosować nawet wówczas, gdy kandydat do pracy wyraził na to zgodę. Urządzenia tego typu mogą być wykorzystywane w stosunkach pracy tylko gdy dopuszczają to przepisy prawa, które usprawiedliwiają interes pracodawcy w pozyskiwaniu danych za pomocą wariografu. Dodatkowym warunkiem dopuszczającym tego typu działanie musi być zgoda kandydata na przeprowadzenie tych badań.

Dlatego też, ponieważ kodeks pracy w art. 221 kp określa zakres danych osobowych, których może domagać się pracodawca od osoby przyjmowanej do pracy, w przypadku gdy pracodawca żąda dodatkowych danych wkraczających w sferę prywatności, kandydat może odmówić ich podania.

### Podstawa prawna:

1. ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. 1998, NT 21, poz. 94).

### Uzupełnienie

W moim artykule „Zamach”, opublikowanym w ostatnim numerze „TS”, zabrakło istotnej informacji, że korzystałem również z ustaleń dr. Krzysztofa Kaczmarskiego, który opublikował na ten temat obszerny artykuł w 24 numerze „Zeszytów Historycznych WiN-u”.

Andrzej Romaniak

### POZOSTANĄ W PAMIĘCI

„Śmierć zabiera nam człowieka, ale nie zabiera nam wspomnień o nim”.

Z żalem i smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci starszego chorążego Jana Kiepury doświadczonego żołnierza 21. Brygady Strzelców Podhalańskich, który zginął w czasie pełnienia misji w Afganistanie.

Łączę się w bólu i przekazuję wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciółom

śp. Jana Kiepury



Marszałek Województwa Podkarpackiego

Władysław Ortyl

z Zarządem Województwa Podkarpackiego



To pamiątkowe zdjęcie niewątpliwie zajmie ważne miejsce w albumie każdej uczestniczki zjazdu.

spotkać się z uczącymi ich niegdyś profesorami: Haliną Połojko, Barbarą Kopiczak, Władysławą Oberc i Janem Bukładem. Wspomnień było mnóstwo. Była też okazja, aby podzielić się opowie-

cze nie mogły się rozstać, planując następne wspólne spotkanie. Kiedy? Najlepiej już za rok, podczas Światowego Zjazdu Sanoczan.

k

Miasto powinno doceniać ludzi, którzy swoimi dokonaniem i osiągnięciami sprawiają, że nagle jest o nim głośno, w kraju, w świecie, dzięki którym, jako jego mieszkańcy, możemy poczuć się dumni i zaszczytzeni, mocno z nim zintegrowani. Dotyczy to różnych dziedzin: kultury, sportu, nauki, społecznej aktywności czy przedsiębiorczości. Sanok od wielu lat to czyni. Każdego roku, w czerwcu, organizuje uroczystą galę, której bohaterami są ci „niezwyčajni”. Z rąk przedstawicieli władz otrzymują nagrody, tytuły, statuetki, ogólnie nazywane „sanockimi Oscarami”. Kto je otrzymał w tym roku? Kogo oklaskiwano na „oscarowej gali” w SDK?

## MARIAN STRUŚ

marian-strus@wp.pl

Galę rozpoczęło wręczenie Nagród Sanoka w dziedzinie kultury i sztuki, przyznanych przez Radę Miasta. W tym roku uznanie samorządowców zdobyły trzy osoby indywidualne, przyznano też jedną nagrodę zespołową. Laureatami nagród indywidualnych w dziedzinie twórczości artystycznej zostali: śpiewająca solo i w zespole wokalnym „Soul” KATARZYNA NALEŚNIK, pianista Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku, laureat nagród w międzynarodowych konkursach pianistycznych, m.in. w Moskwie, PRZEMYSŁAW PANKIEWICZ oraz wywodzący się z Sanoka prezydent, dziennikarz radiowej „Trójki”, zwycięzca Top Trendy Festiwalu SOPOT 2013 za płytę



Serdeczne uściski ręki i podziękowania za wyjątkową służbę na rzecz drugiego człowieka. Bo niełatwo jest pomagać innym mając przed sobą ciemność. Statuetkę „Multus Multum” wręcza p. Zofii Noster, prezes Koła Polskiego Związku Niewidomych, burmistrz W. Blecharczyk

Fundacja Karpacka – Polska, Obsługa Medialna.pl oraz firma handlowa „Bajka”. Wyróżnieniem dla nich były statuetki „Opera et Studio” (Pracą i Staraniem), które odbierali: Witold Święch, Zofia Kordela-Borczyk oraz Jerzy Piotrowski.

## Promocja przez sport

Nagrodami Burmistrza u-

zawodnik sekcji szachowej KS „Komunalni”. Muzyczną dedykacją dla tej grupy wyróżnionych była piosenka „Przystań pod gwiazdami” z repertuaru Eleni w wykonaniu Grażyny Wilk.

## „Teraz My”

Regionalna Izba Gospodarcza wspólnie z Urzędem Miasta

W kategorii PRODUKT ROKU to zaszczytne godło otrzymała firma EL-BUD p. Czesława Stasickiego za produkt BOWLING CLUB. Jest to nowoczesna trzytorowa kręgielnia wraz z całą otoczką rozrywkowo-konferencyjną w postaci sali konferencyjnej, bilardów i zaplecza gastronomicznego. Mieści się ona w nowo oddanym Centrum Elektrycznym będącym siedzibą El-Bud-u w dzielnicy Dąbrówka. Wyróżnienia w tej kategorii otrzymały jeszcze dwa produkty, obydwa nominowane przez Kapitułę do nagrody głównej. Jedną z nich jest produkt o tajemniczej nazwie CZTERY PORY ROKU W SANOKU z „Galerii u Tesi” p. Teresy Bodziak-Husar mieszczącej się w sanockim skansenie. Za nazwą tę kryje się rękodzieło artystyczne oparte na dawnych metodach tworzenia, łączące w sobie użyteczność, piękno i naturę. To także przejażdżki bryczką, bądź wierzchem po skansenie, cieszące się dużym powodzeniem u turystów. Drugim nominantem została Kuźnia Artystyczna za produkt KOWALSTWO I METALOPLASTYKA. Jej właścicielami jest

Galerii Beksińskiego. Wiele znakomitych wydawnictw dotyczących „skarbów” muzealnych MH, jest nie tylko doskonałą promocją Sanoka, ale i dumą jego mieszkańców.

Nagrody Godła Promocyjnego wręczali ich laureatom: prezes Regionalnej Izby Gospodarczej Wiesław Kijowski, burmistrz m. Sanoka dr Wojciech Blecharczyk oraz wicestarosta powiatu sanockiego Wacław Krawczyk. Oczywiście, jak na „Oscarową Galę” przystało, do głosu dopuszczono zwycięzców konkursu. Przybyły na tę uroczystość ze stolicy prezes Testmeru, nie krył dumy z zaszczytu, gorąco dziękując Kapitułę za uznanie, a pracownikom za wkład pracy w to dzieło. Czesław Stasicki, szef El-Bud-u, jak na prawdziwego biznesmena przystało, wykorzystał moment, aby zachęcić wszystkich do korzystania z usług „Produktu Roku”, czyli „Bowling-Clubu”. – To będzie najlepszy sposób, aby się przekonać, czy Kapituła konkursu dokonała właściwego wyboru – powiedział. W imieniu nieobecnego Wiesława Banacha (w tym czasie przebywał

# Sanok docenił

„Myśliwiecka” ARTUR ANDRUS. W kategorii zespołowej w dziedzinie upowszechniania kultury nagrodę otrzymał CHÓR GLORIA SANOCIENSIS. Wartość nagród indywidualnych wynosiła 3 tys. złotych, zespołowej 6 tysięcy. Pamiątkowe statuetki Grzegorza z Sanoka, nagrody i kwiaty wręczali: Jan Oklejewicz – przewodniczący Rady Miasta, dr Wojciech Blecharczyk – burmistrz m. Sanoka oraz Maciej Bluj – przewodniczący komisji oświaty, kultury, sportu i turystyki Rady Miasta, która to wyłaniała laureatów z grona dziesięciu, bo tyle wniosków wpłynęło w tym roku do komisji. Zwieńczeniem aktu wręczenia nagród były dwie piosenki wykonane przez laureatkę Katarzynę Naleśnik, która zaśpiewała pięknie, jakby chcąc udowodnić wszystkim, iż nagroda w pełni się jej należała.

## Spółcześni i przedsiębiorcy ciągle w cenie

Wręczenie honorowych Nagród Burmistrza m. Sanoka roz-

poczęło się od społeczników, co już było pewnego rodzaju wyróżnieniem i docenieniem ludzi wyróżniających się w dziedzinie społecznej aktywności na rzecz miasta. W tym roku nagrody w postaci statuetek „Multus Multum” (Wiele Wielu) otrzymały trzy bardzo prężnie działające organizacje pozarządowe: Koło Powiatowe Polskiego Związku Niewidomych, Oddział Miejski Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Stowarzyszenie na rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi SANITAS. Nagrody odbierali kierujący tymi organizacjami: p. Zofia Noster, p. Lidia Filipczak oraz p. Anna Nowakowska. Wręczający nagrody burmistrz W. Blecharczyk w gorących słowach dziękował za ciężką, społeczną pracę, za pomocną dłoń, za służenie ludziom, którzy tej pomocy potrzebują, za integrowanie ich w swoich środowiskach.

W dziedzinie przedsiębiorczości tegorocznymi laureatami Nagród Burmistrza zostali:

norowano także zawodników, trenerów i działaczy sportowych, jako wyraz uznania dla ich osiągnięć sportowych i promocji Sanoka w kraju i poza jego granicami. Liczba dziesięciu nagród podkreśla znaczenie, jakie władze miasta przywiązują do rozwoju kultury fizycznej i sportu. Listę tę otwiera najmłodszy laureat w historii Nagród Burmistrza 9-letni szachista „Komunalnych” Sanok, jeden z najlepszych szachistów polskich w swojej kategorii wiekowej – Maciej Czopor. Wśród wyróżnionych zawodników znaleźli się jeszcze: Tomasz Kozłowski z klubu „Samuraj” Sanok, aktualny mistrz Polski i brązowy medalista Mistrzostw Świata Juniorów w kickboxingu, Piotr Michalski z SKŁ „Górnik”, uczestnik Pucharu i Mistrzostw Świata Juniorów, multimedalista Olimpiady Młodzieży i Mistrzostw Polski Juniorów oraz dwaj czołowi piłkarze „Stali”: Maciej Kuzicki i Damian Niemczyk. Grono zasłużonych trenerów i działaczy tworzą: Renata Kłodowska-Burczyk – wiceprezes UKS „Niedźwiadki”, Marek Drwięga – członek Zarządu Głównego PZŁS i trener SKŁ „Górnik” w jednej osobie, Jarosław Adamczuk – prezes zarządu SKŁ „Górnik”, Ryszard Federkiewicz – trener III-ligowych piłkarzy MKS „Stal” i Marek Kielar – aktywny działacz, trener i sędzia, a także

Starostwem Powiatowym po raz piętnasty zorganizowała swój Konkurs Promocyjny, wybierając „Firmę”, „Produkt” i „Człowieka Roku”. Wieloletnie trwanie konkursu dowodzi, że małe i średnie firmy, które w nim uczestniczą, ciągle są, ciągle się rozwijają i nie brakuje im inicjatywy. Czy są na miarę tych, które zwyciężały w pierwszych konkursach, tę ocenę pozostawiamy już Państwu.

W tym roku godło promocyjne FIRMA ROKU ZIEMI SANOCKIEJ Kapituła konkursu przyznała firmie TESTMER S.A. Oddział w Sanoku. Siedzibą jej jest Warszawa, a firma specjalizuje się w produkcji pras granulacyjnych, z których większość kierowana jest na eksport, głównie na kierunki wschodnie.

Do grona „asów biznesu” nominowanych do tytułu „Firma Roku” Kapituła zakwalifikowała firmy: ROWEROMANIA – własności p. Krzysztofa Buczka, prowadzącą największy salon rowerowy w południowo-wschodniej Polsce i sklep ze sprzętem hokejowym pn. „Hokejomania” oraz firmę usługowo-handlową p. Adama Bodnara, zajmującą się dystrybucją i montażem bram garażowych i przemysłowych. I to jest całe podium w kategorii „Firma Roku”.



Jest ozdobą turniejów, był ozdobą „Oscarowej gali” w Sanoku. 9-letni Maciej Czopor, czołowy szachista kraju w swojej kategorii wiekowej, odbiera dyplom i gratulacje od sekretarza miasta Waldemara Ocha.

matężństwo Agnieszka i Filip Pasek. Wszystkie produkty pochodzące z ich pracowni to niepowtarzalne rękodzieła z tzw. artystyczną duszą. Wszystkie tworzone z pasją do metalu, sztuki i piękna.

Zaszczytny tytuł CZŁOWIEKA ROKU Kapituła konkursu przyznała WIESŁAWOWI BANACHOWI, dyrektorowi Muzeum Historycznego w Sanoku. Jest to nagroda przyznawana za wkład w promocję i rozwój gospodarczy miasta i regionu. Działalność placówki kierowanej przez W. Banacha jest właśnie przykładem dynamicznego rozwoju, przekładającego się na znakomitą promocję Sanoka i Ziemi Sanockiej w kraju i za granicą. Dzięki heroicznym zabiegom dyrektora Banacha możliwa była realizacja dwóch dużych projektów rozbudowy sanockiego zamku i powstanie

w Wiedniu, gdzie czynna jest wystawa Z. Beksińskiego), tytuł „Człowieka Roku” odbierała p. Maria Zielińska, która przekazała zebranym wypowiedź dyrektora, który uważa, że jest to tytuł zbiorowy, do którego mają prawo wszyscy ci, którzy wspierają dzieła związane z realizacją projektów muzealnych.

O prezenty w postaci utworów dedykowanych wszystkim laureatom nagród zadbał... jeden z laureatów, a był to chór „Gloria Sanociensis” ze swymi solistami. Wszystkie były od serca, o czym niech świadczą ich tytuły: „My są chłopcy od Sanoka”, „Słowiańska dusza” oraz „Zegnajcie Przyjaciele”. Bo za rok zapewne znów będziemy wybierać i oklaskiwać sanockich „niezwyčajnych”, którzy odważnie wychodzą przed szereg, stwierdzając: to nieprawda, że się nie da!



Trójka liderów Regionalnego Konkursu Promocyjnego; od lewej – Maria Zielińska, w imieniu Wiesława Banacha, który został wybrany „Człowiekiem Roku”, Czesław Stasicki – prezes EL-BUD-u, twórca zwycięskiego „Produktu Roku” i Janusz Pietrzakiewicz – dyrektor oddziału TESTMER-u, zwycięzca w kategorii „Firma Roku”.

# Pod parasolem Niebios

Wspaniale wystartowała Fundacja „Czas Nadziei”. Jak szacują organizatorzy, na inauguracyjną imprezę do skansenu – Wielki Piknik Rodzinny – przyszło siedem tysięcy osób! Magnesem były oczywiście kultowe „Fasolki”, ale było też widać, że ludziom przypadły do serca cele, jakie stawia sobie fundacja: pomoc chorym dzieciom i ich rodzinom oraz rejestracja potencjalnych dawców szpiku, którzy mogą uratować życie ludziom cierpiącym na białaczkę. Niebiosia też z największą życzliwością potraktowały organizatorów zapewniając jedyną na przestrzeni kilkunastu dni „okienko pogodowe” z cudownym słońcem.

**JOLANTA ZIOBRO**  
jolanta-ziobro@wp.pl

O niezwykłej historii powstania fundacji pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Jej pomysłodawcą jest Rafał Jasiński z Polańczyka, tata Tobiaszka, który w wieku trzech lat

ale dzięki akcjom udało się znaleźć dawców dla innych osób. To dlatego po śmierci ukochanego synka pan Rafał, wspierany przez żonę Paulinę i przyjaciół, znalazł w sobie siłę i motywację, aby powołać fundację. Jej cel można streścić w jednym zdaniu: pomoc chorym i rodzinom przeżywającym trud i dramat

potrafią przywrócić wiarę, siłę i dąć nowy impuls – podkreśla z przekonaniem pan Rafał.

Formalnie fundacja powstała półtora miesiąca temu przy Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na Posadzie. Fundatorami są: Rafał Jasiński, Damian Biskup, ks. Piotr Buk, Monika Florek, Łukasz

ry po przebytej sepsie doznał porażenia mózgowego. Chłopczyk jest całkowicie sparaliżowany i nie ma z nim żadnego kontaktu. – Wymaga 24-godzinnej opieki, a rodzice są u kresu możliwości fizycznych i psychicznych – opowiada pan Rafał. Właśnie dlatego fundacja chce wspierać nie tylko chore dzieci, ale też ich najbliższych. – W planach mamy utworzenie grupy wsparcia dla rodziców, poradni rehabilitacyjnej oraz logopedycznej – mówi Monika Florek, która już prowadzi społecznie zajęcia z logopedii z podopiecznymi fundacji oraz z dziećmi, które tego potrzebują. – Liczymy, że w przyszłym roku podpiszemy kontrakt z NFZ i utworzymy wspomniane poradnie przy naszej parafii na Posadzie – uzupełnia ks. Piotr Buk, proboszcz.

## Zabawa na sto dwa

Wielki Piknik Rodzinny, zorganizowany w ubiegłą niedzielę w skansenie, był dobrym prognozą, jak fundacja zamierza działać. Czyli społecznie, bezinteresownie, prorodzinnie i z „wyobraźnią serca”. Strzałem w dziesiątkę było zaproszenie zespołu wokalnno-tanecznego „Fasolki”, który powstał trzydzieści lat temu dla potrzeb Telewizji Polskiej, a działa i nagrywa do dziś. Wraz z nimi przyjechali bohaterowie telewizyjnego „Tik-Taka”: ciotka Klotka i Krzysia, a imprezę poprowadził Maciej Gąsior, czyli Krasnoludek Piksel. Kiedy „Fasolki” śpiewały swoje najbardziej znane przeboje jak „Mój zęby”, przyłączył się cały amfiteatr: rodzice, dziadkowie i dzieci. – Kocham te piosenki! Są zabawne i pouczające. Znam je wszystkie na pamięć. Dlatego przyjechałam tu dziś z dziećmi. Mój sześciolatek Szymon uczył się myć zęby przy piosence „Szczotka, pasta, kubek, ciepła woda”, którą mu nuciłam



Znacie tych ludzi, możecie przyłączyć się do nich. Założyciele fundacji zapraszają wszystkich chętnych do współpracy!

każdego wieczoru – opowiadała z uśmiechem Anna Kozimor-Cyganik, mama Szymona i Martynki.

Równie wyśmienicie publiczność bawiła się podczas występów rodzimych artystów: dzieci z sanockich przedszkoli, Zespołu „Con Amore” i Orkiestry Dętej z Jaćmierza w uroczym mażoretkami. Specjalny koncert z nieśmiertelnym przebojem „Przeżyj to sam” przygotowali też sanoccy artyści. Jeśli dodamy do tego mnóstwo innych atrakcji, od „dmuchawców i skakańców” po zjazdy tyrolskie przez San, pokazy Straży i Policji, stoiska ze smakołykami przygotowanymi przez panie z KGW, trudno się dziwić, że w pewnym momencie policja musiała zamknąć wjazd na most białogórski. W okolicy MBL nie dało się już wcisnąć przysłowiowej szpilki. Jak szacują organizatorzy, przez skansen przewinęło się siedem tysięcy osób! – Widać, takie rodzinne imprezy są bardzo potrzebne. Poza tym dopisała pogoda, choć do tej pory dzień w dzień lato. Jesteśmy przekonani, że to zasługa Tobiaszka, który nad wszystkim czuwa z góry – nie miał wątpliwości Damian Biskup, jeden z założycieli fundacji.

## Szpik, czas i serce

W organizacji imprezy pomogło 30 wolontariuszy. Skrzyknął ich dziennikarz Michał Bąk. – Formalnie nie jestem w fundacji, ale z całego serca popieram to, co robią – oświadczył nasz kolega z zaprzyjaźnionego portalu.

Wolontariusze obsługiwali m.in. namiot Fundacji DKMS Polska, która prowadzi rejestr potencjalnych dawców szpiku. Jak wiadomo przeszczep szpiku jest często jedyną nadzieją na życie dla osób chorych na białaczkę. W trakcie pikniku zarejestrowało się w bazie ponad 130 osób. Wśród nich Agnieszka Struś, która wraz z mężem prowadzi zawodową rodzinę zastępczą, a oprócz tego jest mamą dwójki dzieci. – Nie mieliśmy żadnych wątpliwości i wahań. Mąż zarejestrował się już wcześniej i w każdej chwili odpowie na telefon, jeśli okaże się, że może być dla kogoś dawcą. Byliśmy w Polańczyku, kiedy prowadzono akację jeszcze dla Tobiaszka, a teraz jesteśmy gotowi wesprzeć innych – powiedziała „Tygodnikowi” pani Agnieszka. I o to właśnie w tym wszystkim chodzi: abyśmy w każdej chwili byli gotowi pomóc innym. Jak Fundacja „Czas Nadziei”.



Uśmiechnięte, świetnie bawiące się dzieci, zadowoleni rodzice, atmosfera dobra i życzliwości. Tak wyglądała pierwsza impreza zorganizowana przez Fundację „Czas Nadziei”.

zmarł na białaczkę. Jego historię poznało tysiące ludzi za sprawą bloga prowadzonego przez pana Rafała. Sytuacja, w jakiej znalazła się rodzina Jasińskich, uruchomiła, oprócz współczucia i solidarności, lawinę dobra i pomocy. W wielu miejscowościach zorganizowano koncerty charytatywne i Dni Dawców Szpiku dla Tobiaszka. Chłopczyk nie doczekał przeszczepu,

walki o życie, sprawność i zdrowie swoich dzieci. Rodziny takie – wydrenowane z zasobów finansowych, nieludsko zmęczone, spoglądające z lękiem w przyszłość – są najczęściej pozostawione same sobie. – Pomoc ze strony innych, podpowiedzenie czegoś, danie namiaru na specjalistę, załatwienie kliniki, albo po prostu zwykła życzliwość i dobre słowo

Kot, Tomasz Świąch, Piotr Uruski. Radę fundacji tworzą: Agnieszka Słowik, Wojciech Pajestka (organizator ubiegłorocznej akcji dla Tobiaszka) i Leszek Puchała.

Fundacja ma już trójkę podopiecznych: 4-letnią Nikolę z Sanoka z porażeniem mózgowym, 9-letnią Weronikę z Baligrodu, chorującą na białaczkę i 14-miesięcznego Wojtusia z Hoczwi, któ-

## Dla twardzieli. Tych największych

Blisko 80 kilometrów do przebiegnięcia (prawie dwa razy więcej, niż podczas maratonu!), 3235 metrów przewyższeń, strome podejścia i trudne technicznie zbiegi, obtarcia, pęcherze, ból. Słowno pot, krew i łzy. Tak wygląda jeden z najtrudniejszych biegów górskich w Polsce, czyli słynny Bieg Rzeźnika. Rzecz jasna, nie mogło na nim zabraknąć sanoczan.

Jednym z nich był Łukasz Łagoźny, alpinista, który ma na swoim koncie zdobycie czterech wśród dziewięciu szczytów, zaliczanych do Korony Ziemi. W tym roku sanoczanin zamierza zdobyć piątą: Kilimandżaro (5895 m n.p.m.), najwyższy szczyt Afryki. – Udział w Biegu Rzeźnika potraktowałem jako przygotowanie do tegorocznej wyprawy – wyznaje. Jego partnerem był Andrzej Myrta z Radomia, bo na trasę tego ekstremalnego biegu rusza się parami. Reprezentowali OSM Sanok Team, gdyż na co dzień pan Łukasz jest głównym energetykiem w sanockiej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej.

### Najwyższej jakości bieszczadzkie błoto

Bieg Rzeźnika to jeden z najpiękniejszych, najtrudniejszych i z pewnością jeden z najbardziej upragnionych wyścigów na dystansie ultra. – Nazwa nie pochodzi od obficie lejącej się krwi,

ale ksywy legendarnego trenera – śmieje się Łukasz. Startują w nim nie tylko Polacy, ale też miłośnicy biegów górskich z całej Europy. 78-kilometrowa trasa wiedzie czerwonym szlakiem z Komańczy przez Cisnę, góry Jasło i Fereczca, Smerek oraz połoniny do Ustrzyk Górnych. Należy ją pokonać w ciągu 16 godzin. W tym roku odnotowano absolutny rekord, jeśli chodzi o chętnych: limit zgłoszeń został wyczerpany w ciągu 58 minut od rozpoczęcia zapisów! Start: w Komańczy, o wschodzie słońca. – Niestety, nie ma czasu na delektowanie się widokami – uśmiecha się nasz rozmówca. W noc przed startem doszło do oberwania chmury nad Cisną. Na trasie, jak żartowali organizatorzy, pojawiło się najwyższej jakości bieszczadzkie błoto. – Miejscami po prostu zjeżdżało się na butach. Kiedy dotarliśmy na Małe i Duże Jasło, wiał tak silny wiatr, że gra biały ręce – wspomina Łukasz.



Krew, pot i łzy, ale też magia gór, przyjaźń, partnerstwo, pokonywanie własnych słabości. Na tym polega fenomen Biegu Rzeźnika. Na zdjęciu: Łukasz Łagoźny (po prawej) i Andrzej Myrta na szlaku.

### Precz z uciechami stołu

Biegli, szli, maszerowali w takich warunkach przez 11 godzin, 59 min i 45 sek. Najwyższymi punktami, do których dotarli, był Smerek (1222 m n.p.m.) i Połonina Caryńska (1297 m n.p.m.). W dwóch miejscach, w Cisnej i wsi Smerek, urządzono postoje, tzw. przepaki, gdzie można było uzupełnić wodę i się posilić. – Zajęło nam to do-

śloownie kilkanaście minut, tyle tylko, aby zmienić skarpetki, przypudrować nogi i coś zjeść – opowiada Łukasz. Mieli ze sobą banany, batony i żele energetyczne. – Jadłem też z Andrzejem sałatki na bazie makaronu, które przygotowały nasze żony – dodaje.

Bo jedzenie i właściwa dieta są czymś szalenie ważnym, jednym z istotnych warunków przygotowania się do biegu, oprócz, rzecz

jasna, zaprawy i ćwiczeń. Pan Łukasz stosował dietę przez miesiąc. – Zero słodczy, grillowanych potraw, piwa – wylicza. W codziennym jadłospisie musiały znaleźć się przed wszystkim węglowodany i białko. Ryż, makarony, kurczak, ryba, warzywa, jajka, jogurty i sery (oczywiście z Sanoka!). Do tego robione na świeżo soki albo sok z kiszonych buraków. – Najgorsza dla mnie była właśnie die-

ta. Marzyłem o pizzy, hamburgerze, chlebie. Kiedy na mecie otrzymaliśmy piwo, a później grillowane kiełbaski trzymałem je jak relikwie, – uśmiecha się sanocki twardziel.

### Przeżyj to sam

W tym roku na trasę wyruszyło 400 drużyn, męskich, damskich i mieszanych. Spośród tej masy ludzi biegu nie ukończyło 65 par. Pozostali dobiegli, pokonując zmęczenie, ból, psychiczne kryzysy. Nie chodziło o wyniki, tylko po prostu o ukończenie biegu.

Duet Łagoźny-Myrta przybył na metę jako 57. Z tego, co wiemy, udział w Biegu Rzeźnika brali także inni sanoczanin, m.in. Tomasz Januszczak, ratownik GOPR, oraz Grzegorz Binowski, były panczenista „Górnika”, obecnie mieszkający i pracujący w Warszawie. Zajęli oni 61. miejsce.

– O co w tym wszystkim chodzi? Tak jak w każdym ekstremalnym sporcie: o adrenalinę i pokonanie samego siebie. Bieg górski to niesamowite przeżycie. Kto nie próbował, nigdy nie zrozumie – tłumaczy Łagoźny. Następny Bieg Rzeźnika za rok. Termin zawsze ten sam: piątek po Bożym Ciele. Są już kolejni chętni?

Jolanta Ziobro

# Trzeba chronić Czytelnika jak żubra

Bijemy na alarm, że internet zabija nam czytelnictwo książek. Tymczasem w zdecydowanie bardziej skomputeryzowanej Japonii mamy do czynienia z najwyższym poziomem czytelnictwa na świecie. No więc jak to jest? Otóż różnica między Japonią jest taka, że tam od dziecka wpajany jest nawyk czytania. I nikt nie odgania młodzieży od komputerów. Ale wyraźnie mówi się dzieciom, że jest jeszcze książka. W Sanoku 9 czerwca odbyła się siódma edycja Bieszczadzkiego Lata z Książką, sztandarowa impreza Wydawnictwa BoSz z siedzibą w Lesku. Po raz trzeci w kooperacji z Sanokiem, miastem kultury, po raz pierwszy z powiatem sanockim!

## MARIAN STRUŚ

marian-strus@wp.pl

To impreza fenomen, zwłaszcza dla mniejszych ośrodków miejskich położonych z daleka od szosy. Bo kto widział, żeby jednego dnia gościć u siebie tylu ludzi z afisza czy ekranu telewizyjnego; pisarzy, reżyserów, scenarzystów, aktorów, językoznawców, dziennikarzy. I wydawców z tak znanych i uznawanych wydawnictw jak m.in.: Prószyński i S-ka, Wydawnictwo Literackie, Bellona, Wydawnictwo Znak, Marginesy, Grupa Wydawnicza Foksal, czy rodzimy BoSz. To prawdziwy festiwal książek!

Zachęcam do korzystania z obecności znakomitych gości, a są dziś z nami: Jerzy Bralczyk, Eustachy Ryłski, Krystyna Sienkiewicz, Jerzy Iwaszkiewicz i Marek Przybylik, Barbara Kosmowska, Renata Piątkowska, Małgorzata Gutowska-Adamczyk, Sławomir Koper, Paweł Potoroczyn, Stefan Szczepiek. Uczestniczcie w spotkaniach, rozmawiajcie z nimi, oni bardzo

## Mam potrzebę notowania niecodziennych codzienności

– mówi aktorka KRYSZYNA SIENKIEWICZ



na papier. Lubię łąpać ciszę. Wchodzę do kąta, do którego sama siebie wstawiam i piszę. I to jest moja gimnastyka pamięciowa. Chciałabym was zapisać w mojej głowie, myślę, że mi się to uda.

pragnę takich kontaktów – nawiązał podczas otwarcia imprezy na sanockim Rynku główny szef BLZK Bogdan Szymanik.

Szybko okazało się, że sanoczan nie trzeba namawiać. Już od pierwszego spotkania ze Sławomirem Koprem, prowadzonego przez Jerzego Kisielewskiego i kolejnego z Eustachym Ryłskim, z którym rozmawiał Tadeusz Górny, wiadomo było, że frekwencja nie będzie powodem do wstydu. Przeciwnie. Na spotkaniach z prof. Jerzym Bralczykiem w BWA czy Krystyną Sienkiewicz w Muzeum Historycznym, brakowało krzesel, łącznie z dostawkami. Zachwytu nie kryli uczestnicy spotkania z Pawłem Potoroczynem, dyplomata, menedżerem kultury, publicystą, wydawcą



Spotkać się z Jerzym Bralczykiem i słuchać jak pięknie brzmi prawdziwy język polski to wielka przyjemność – mówili po spotkaniu z profesorem sanoczanie.

i producentem muzycznym w jednej osobie, autorem głośnej książki pt. „Ludzka rzecz”. Nie mogli wyjść z podziwu, że w „Bieszczadzkiem Lacie z Książką” uczestniczy dyrektor Instytutu Adama Mickiewicza, odpowie-

z córką, uczennicą drugiej klasy, zapytana – czy zachęca Zuzię do czytania? – odpowiada: – W codziennym rozkładzie zajęć mamy przewidziane pół godziny na czytanie. Zauważam, że córka nie traktuje tego jako obowiązku, lecz sprawą jej to coraz większą przyjemność – stwierdza. Można? Pewnie, że można!

osoby znane z mediów, zwłaszcza z telewizji. Nie brakuje zbieraczy autografów. Najwięcej jest ich przy Krystynie Sienkiewicz, Jerzym Bralczyku, Barbarze Kosmowskiej oraz duecie ze „Szkła kontaktowego” (TVN 24): Jerzym Iwaszkiewiczem i Marku Przybylikiem. Niektórzy mają ich książki, takie jak: „Kot w pralce” (Iwasz-

## Nie dość, że czytam, to jeszcze wydaję

– mówi MAREK PRZYBYLIK, dziennikarz, stały gość „Szkła kontaktowego” (TVN 24)

Czytanie jest zajęciem trudnym, jako że trzeba litery składać. Ale zachęcam. Dlaczego? Bo czytanie uszlachetnia, ułatwia życie, wzbogaca język i w ogóle jest ciekawe. Moja 5-letnia wnuczka już zaczyna składać literki. Zresztą gdzie się nie obejrzę, ludzie coś czytają. Może więc te statystyki, które mówią, że Polacy prawie w ogóle nie czytają, kłamią? Ja – dla przykładu – oprócz tego, że czytam, to jeszcze wydaję. Przestrzegano mnie, że to zbyt ryzykowne, ale ja zaryzykowałem. Pomyślałem sobie: skoro tyle ludzi wydaję, to może i mnie się uda. Pomnę rezultaty. Nawet żonie o nich wolę nic nie mówić.



zajmującego się promocją i sprzedażą gier planszowych. – Chcemy oderwać Polaków od komputerów, które sprawiają, że izolujemy się od otoczenia. Nasza oferta ma właśnie charakter integrujący. Siadamy w gronie rodziny czy przyjaciół i bawimy się przy grach planszowych, które obecnie przeżywają renesans. Pojawiają się w pubach, sklepach, tworzone są pierwsze wypożyczalnie – mówi Dariusz Łukowski, kierownik działu handlowego G3. Rozmowie naszej uważnie przysłuchuje się dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Leszek Puchała. Za chwilę jesteśmy świadkami pierwszej większej transakcji „BLZK”. Otóż MBP jest zainteresowana ofertą G3, proponuje zorganizowanie

„Przewodnik historyczny – Chorwacja” oraz jego odpowiednik o Ukrainie. Jak ciepłe bułeczki schodzą książki dla dzieci, zwłaszcza „500 łamigłówek”. Od samego początku uczestniczymy w „Bieszczadzkiem Lacie z Książką” i zawsze będziemy tu przyjeżdżać. Na sanockim Rynku zjemy się wyjątkowo! – mówi Marek Mączka, dyrektor regionalny „Bellony”.

Bogdan Szymanik, twórca „Bieszczadzkiego Lata z Książką”, pozytywnie ocenia trzeci występ Sanoka w tej imprezie. – Zadowoleni są nasi goście, chwalą szczególnie właśnie Sanok wydawcy. Czegóż można chcieć więcej. Wiadac, że to miasto ma potencjał kulturalny i książka świetnie się w nie wkomponowuje. Jeśli władze miasta i powiatu będą nadal chcieli współorganizować z nami tę imprezę, zdecydowanie będziemy tu powracać co rok. Nam na pewno nie braknie entuzjazmu – zapewniam.

Zadowoleni są współorganizatorzy. Wiceburmistrz Marian Kurasz jest wprost zachwycony atmosferą panującą na sanockim Rynku. Piotr Mazur ze Starostwa Powiatowego podkreśla, że idea promocji czytelnictwa i zachęcania do czytania są warte tego, żeby włączać się do organizacji tej imprezy. Zadowoleni są mieszkańcy, zachwyceni goście. Same plusy.

Podzieliłyśmy te opinie i uważamy, że kolejny test BLZK wypadł najlepiej ze wszystkich. Powinien on przesądzić o tym, że impreza ta wejdzie na stałe do kalendarza imprez miejskich, z własnym budżetem, najlepiej we współpracy ze Starostwem Powiatowym. Warto byłoby pomyśleć nad jej uatrakcyjnieniem poprzez wprowadzenie elementu artystycznego w postaci wieczornego koncertu gwiazdy śpiewającej w klimatach piosenki literackiej, aktorskiej np. Anny Marii Jopek, Magdy Umer, Grzegorza Turnaua, Stanisława Sojki.

Kończąc, przywołajmy jeszcze raz Antoniego Słonimskiego z jego słynną poradą, że Czytelnika trzeba dziś chronić niczym żubra. Przyjmijmy, że jednym ze sposobów tej ochrony jest organizowanie „Bieszczadzkiego Lata z Książką”. Za rok będzie ósma jego edycja. A potem dziewiąta i dziesiąta. Sanok – miasto kultury zasługuje na nie i naturalnie go potrzebuje, co właśnie udowodnił.

W ogródku gastronomicznym KARCZMY, który w tym dniu zamienił się w otwarty klub dyskusyjny a po części w studio telewizyjne, gwarno i ciekawie. Oczywiście dominuje temat: książka i czytelnictwo, wszyscy zamartwiają się, że czytelnictwo w Polsce upada. – Taką diagnozę można wysnuć, czytając gazety – stwierdza Tadeusz Górny, dziennikarz, który prawie całe swoje życie zawodowe poświęcił książkom. – A ja powiem tak: gdyby media poświęcały książce tyle miejsca, ile zajmują w nich badania coraz niższego poziomu czytelnictwa, wówczas te statystyki byłyby zdecydowanie lepsze. Już w 1928 roku Antoni Słonimski w jednym z felietonów pisał, że czytelnik jest to taka rzadkość, iż trzeba go chronić niczym żubra. I miał rację. Ośmielię się postawić tezę, że państwo, które chciałoby mieć mądrych obywateli, nie powinno dotować ani pisarzy, ani wydawców, lecz czytelników! – mówi pan Tadeusz.

W ogródku Karczmy i wokół niego robi się coraz tłoczniej. Wszyscy chcą obejrzeć z bliska

kiewicz), „Cacko” (Sienkiewicz), „Kiełbasa i sznurek” (Bralczyk). Ze stoiska Bellony błyskawicznie znika pozycja „Życie prywatne elit II Rzeczypospolitej” Sławomira Kopera.



Czym skorupka za młodu nasiąknie ... chciałoby się powiedzieć. Mała Izabela już dzisiaj wie, że będzie bardzo lubiła czytać książki. Teraz jeszcze czyta jej mama.

W pewnym momencie ogródek Karczmy zamienia się w wielki salon gier. A dzieje się tak za sprawą Wydawnictwa G3 z Konina,

w Sanoku warsztatów, nie wykluczając, że wkrótce może dojść do uruchomienia wypożyczalni gier planszowych. Przyklaskujemy temu pomysłowi.

Tłok przy stoiskach poszczególnych wydawnictw wyraźnie przeczy alarmistycznym doniesieniom mówiącym o odwrocie Polaków od książki. – Dziś Sanok nam imponuje. Zainteresowanie książkami jest tu naprawdę duże, nieporównywalnie większe niż wczoraj w Przemyślu. Króluj literatura dziecięca oraz takie nowości jak: „Chustka” Joanny Sołtygi – mówi Stanisław Kopacz z Wydawnictwa Znak. Duża kolejka ustawia się przed „Belloną”. – Rozrzut zainteresowania czytelników jest olbrzymi. Bestsellerami są: „Droga do nikąd” Szcześniaka (o UPA) i „Wojny kozackie” cz. 2 Romańskiego, z albumów dobrze sprzedają się „Ro-

## Zanim powstała książka, były zwoje

– mówi prof. JERZY BRALCZYK, wybitny językoznawca



Jeśli prawdą jest, że Polacy ostatnio mniej czytają niż inni, to na pewno akcje, takie jak „Bieszczadzkie Lato z Książką” coś zmienią. Nie obwiniałbym za to elektroniki, o czym się mówi dość powszechnie. Ona powinna wspomagać czytelnictwo, nie odwrotnie. Wszak to jest tylko nośnik. Kiedyś, zanim pojawiła się książka, były zwoje, które się czytało. Na pewno mniej wygodne niż książki. To się zmienia. Dziś książka staje się przedmiotem nie tylko użytecznym, ale i pięknym. Jak oglądam książki i wydawnictwa albumowe BOSZ-a, jestem pod wrażeniem. Są cudowne. To prawdziwe dzieła sztuki.

# Wygrali konkurs, będą doradzać w edukacji

Rozmowa z KONRADEM KAWĄ, koordynatorem projektu „Doradztwo edukacyjne dla mieszkańców powiatu sanockiego”.

**\* Doradztwo edukacyjne to coś nowego. Jak to się stało, że będziemy mieć coś takiego w Sanoku?**

– Jako Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku przystąpiliśmy do konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oraz Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie i nasz projekt zwyciężył. W marcu podpisaliśmy umowę na realizację projektu, potem tworzyliśmy biuro, z marszu przystąpiliśmy też do budowy bazy ofert edukacyjnych. I właśnie startujemy.

**\* Potrzebne komuś takie doradztwo? Jakby pan uzasadnił taką potrzebę?**

– Powstają nowe firmy, upadają inne, pracodawcy stawiają wymagania odnośnie kwalifikacji, uzależniając od nich przyjęcia. W tym samym czasie zainteresowane osoby nie wiedzą, co jest potrzebne, aby dostać pracę. I wtedy my ich zapraszamy do siebie, mówiąc: pomożemy wam. Wiemy, gdzie są, bądź gdzie powstaną miejsca pracy, wiemy też, gdzie możecie zdobyć wymagane kwalifikacje. Myślę, że taka pomoc może okazać się bezcenną. Brakuje podmiotów, które są w stanie zapewnić kompleksowe doradztwo tego typu.

**\* Czy to oznacza, że nie ma takich informacji?**

– Nie, one są, ale nieusystematyzowane, wymieszane i bardzo rozproszone. My je odpowiednio usystematyzujemy, ułożymy, dopasujemy do każdej osoby, która będzie potrzebowała z nich skorzystać.

**\* Jak rozległa będzie baza ofert, którą będziecie dysponować?**

– Obejmować będzie 6 powiatów, a więc będzie dość duża. Już dysponujemy 60 ofertami edukacyjnymi, a przecież dopiero startujemy.

**\* Na czym konkretnie będzie polegać Wasze doradztwo. Ocenicie poziom wiedzy, kwalifikacje i predyspozycje**

**każdego petenta, powiecie mu, że na rynku brakuje najwięcej np. spawaczy czy lakierników, doradzicie, że niezbędne są także a także uprawnienia, wskażecie, gdzie można je nabyć. Czy tak?**

– To będzie trochę inna forma. Najpierw nasi doradcy (brokerzy)

edukacyjni, znający doskonale sytuację na rynku pracy w powiecie i regionie, przedstawią tym osobom kilka ofert edukacyjnych, z których oni wybiorą sobie tę



najbardziej odpowiednią. To ma być takie doradztwo, żeby wybór był zgodny z aktualną sytuacją na rynku pracy, a zarazem z predyspozycjami tych osób. Potem już w grupach (10-12-osobowych) będą spotykać się oni z przedstawicielami tych instytucji, które zgłoszą swoje oferty,

aby zapoznać ich ze wszystkimi szczegółami. Wybór oferty nie będzie oznaczał końca kontaktów naszego biura z osobami, które podejmą działania edukacyjne. Nasi brokerzy nadal będą z nimi w kontakcie, pomagając im w różnego rodzaju kłopotach. My zaś będziemy monitorować ich postępy w nauce, motywując do kontynuowania edukacji.

**\* Jak długo będziecie funkcjonować? Jakie koszty związane są z realizacją tego projektu?**

– Wartość projektu wynosi ponad 820 tys. złotych i będzie on w 100 procentach sfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach

Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Czas trwania projektu – do 30 czerwca 2015 roku, a więc ponad dwa lata. Dodam, że jest to projekt pilotażowy, tak więc będziemy pionierami, którzy będą przecierać szlaki w dziedzinie doradztwa (brokeringu) edu-

kacyjnego w kraju.

**\* Czy są jakieś kryteria, kto będzie mógł korzystać z usług Waszego biura?**

– Owszem. Trzeba być mieszkańcem powiatu sanockiego, drugim kryterium jest wiek od 18 do 64 lat.

**\* Gdzie mieści się Wasze biuro i od kiedy można korzystać z jego usług?**

– Biuro mieści się w budynku „F” (Instytut Rolnictwa) PWSZ w Sanoku, sala nr 206. Wejście od ulicy Żwirki i Wigury (względnie Mickiewicza). Biuro będzie czynne od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 17. Praktycznie biuro już jest czynne, można się zgłaszać, serdecznie zapraszamy do korzystania z jego usług. Kontakt telefoniczny: 13 46 55 942, e-mail: biuro@doradztwoedu.pl Więcej informacji na stronie www.doradztwoedu.pl

**\* Zaponiał Pan powiedzieć, że na bieżący o działalności biura informował będzie „Tygodnik Sanocki”...**

– O właśnie! „Tygodnik Sanocki” wybraliśmy do współpracy w zakresie informowania o działalności biura. W każdym numerze będziecie mogli Państwo znaleźć informację o nas. Zapraszamy!

Rozm. Marian Struś



**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).  
www.biblioteka.sanok.pl  
Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 9.30-14.

**Biblioteka Pedagogiczna**  
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82  
Godziny otwarcia: pon., wt., czw., pt.: 9-15, środa – nieczynne.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
www.muzeum.sanok.pl  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

**BWA Galeria Sanocka**  
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14  
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

**Centrum Informacji Turystycznej**  
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

**Regionalna Izba Gospodarcza w Sanoku**  
ul. Rynek 15, tel. 13-463-04-44, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Młodzieżowy Dom Kultury**  
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

**Państwowa Szkoła Muzyczna**  
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

**Sanocki Dom Kultury**  
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

**MOSiR w Sanoku**  
Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

**Postój taxi tel. 13-463-03-33 – 24h**  
**Postój taxi bagażowych**  
tel. 696-801-815.

**Radio TAXI** tel. 196-66 – 24h  
**Tele TAXI** tel. 194-77 – 24h  
**San-TAXI** tel. 196-69 – 24h

**Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka**  
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

**Nocne dyżury aptek**  
• Apteka całodobowa  
OMEGA ul. Kościuszki 22

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30. Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

**Straż Miejska** – tel. 13-463-23-31.

**Urząd Miasta Sanoka**  
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811  
www.sanok.pl

## OGŁOSZENIE PRZETARGU Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Zagórz

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca 2013 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz. Przeznaczone do sprzedaży nieruchomości będą wywoływane kolejno:

o godzinie 9<sup>00</sup>

- nieruchomość, objęta KS1S/00042785/2, oznaczona numerem działki 46/1 o pow. 0,1233 ha, położona w miejscowości **Tarnawa Dolna**. Działka w bezpośrednim sąsiedztwie działek zabudowanych nowymi budynkami jednorodzinnymi oraz niezabudowanych działek przeznaczonych pod zabudowę, posiada dojazd drogą o nawierzchni asfaltowej. Posiada kształt zbliżony do prostokąta, położona w terenie z lekkim nachyleniem w kierunku wschodnim. Dla terenu, na którym znajduje się nieruchomość, gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. W przypadku braku planu ustalenie przeznaczenia terenu, określenie sposobu zagospodarowania i warunki zabudowy następuje w drodze decyzji o warunkach zabudowy. Dla przedmiotowego terenu została wydana decyzja nr 58/2012 z dnia 14.08.2012 o warunkach zabudowy w której ustalono warunki zabudowy terenu dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego na działce nr 46 w miejscowości Tarnawa Dolna.

**cena wywoławcza 40 000,00 zł** (słownie: czterdzieści tysięcy złotych) brutto  
**wadium 4 000,00 zł**  
**wysokość min. postąpienia 400,00 zł**

- nieruchomość, objęta KS1S/00042785/2, oznaczona numerem działki 46/2 o pow. 0,1227 ha, położona w miejscowości **Tarnawa Dolna**. Działka w bezpośrednim sąsiedztwie działek zabudowanych nowymi budynkami jednorodzinnymi oraz niezabudowanych działek przeznaczonych pod zabudowę, posiada dojazd drogą o nawierzchni asfaltowej. Posiada kształt zbliżony do prostokąta, położona w terenie z lekkim nachyleniem w kierunku wschodnim. Dla terenu, na którym znajduje się nieruchomość, gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. W przypadku braku planu ustalenie przeznaczenia terenu, określenie sposobu zagospodarowania i warunki zabudowy następuje w drodze decyzji o warunkach zabudowy. Dla przedmiotowego terenu została wydana decyzja nr 58/2012 z dnia 14.08.2012 o warunkach zabudowy w której ustalono warunki zabudowy terenu dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego na działce nr 46 w miejscowości Tarnawa Dolna.

**cena wywoławcza 46 000,00 zł** (słownie: czterdzieści sześć tysięcy złotych)  
**wadium 5 000,00 zł**  
**wysokość min. postąpienia 460,00 zł**

**Wnieście wadium w terminie do dnia 12 LIPCA 2013 r.**

Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bankowy Urzędu konto Nr 47 1240 2340 1111 0010 4389 6489 (decyduje data wpływu na rachunek bankowy Urzędu).

**Nabywca nieruchomości przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.**

Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia. Uzyskana w przetargu cena płatna jest przed podpisaniem umowy. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się niezwłocznie po jego zakończeniu.

Wadium ulega przepadkowemu na rzecz Gminy, jeżeli osoba wyłoniona w czasie przetargu jako kandydat na nabywcę uchyliła się od zawarcia umowy sprzedaży.

Rozszerzoną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, oraz na stronach internetowych urzędu: www.zagorz.pl.

**Dodatkowe informacje: Urząd Miasta i Gminy w Zagórz ul. 3 Maja 2, pok. 36, tel. 13-46-22-062 wew. 67.**

o godz. 11<sup>30</sup>

- nieruchomość, objęta KS1S/00042785/2, oznaczona numerem działki 65 o pow. 0,1571 ha, położona w miejscowości **Tarnawa Dolna**. Działka w bezpośrednim sąsiedztwie działek zabudowanych nowymi budynkami jednorodzinnymi oraz niezabudowanych działek przeznaczonych pod zabudowę, posiada dojazd drogą o nawierzchni asfaltowej. Posiada kształt zbliżony do prostokąta, położona w terenie z lekkim nachyleniem w kierunku wschodnim. Dla terenu, na którym znajduje się nieruchomość, gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. W przypadku braku planu ustalenie przeznaczenia terenu, określenie sposobu zagospodarowania i warunki zabudowy następuje w drodze decyzji o warunkach zabudowy. Wydanie takiej decyzji może nastąpić na wniosek inwestora, w odniesieniu do konkretnego zamierzenia inwestycyjnego. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania wg studium uwarunkowań: I-STREFA OSADNICTWA.

**cena wywoławcza 56 000,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych)  
**wadium 6 000,00 zł**  
**wysokość min. postąpienia 560,00 zł**

o godz. 12<sup>00</sup>

-nieruchomość, objęta KS1S/00042785/2, oznaczona numerem działki 818/3 o pow. 0,1981 ha, położona w miejscowości **Tarnawa Dolna**. Działka zabudowana budynkiem mieszkalnym murowanym, parterowym z nieużytkowym poddaszem, w całości podpiwniczonym o powierzchni użytkowej 83,35 m<sup>2</sup>. Kształt działki regularny zbliżony do trapezu. Ukształtowanie działki o pochyłości terenu ok. 5% w kierunku zachodnim. Najbliższe otoczenie od strony północnej i wschodniej stanowią grunty niezabudowane natomiast od południowej nieruchomości sąsiaduje z działkami zabudowanymi budynkami jednorodzinnymi. Dla terenu, na którym znajduje się nieruchomość, gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. W przypadku braku planu ustalenie przeznaczenia terenu, określenie sposobu zagospodarowania i warunki zabudowy następuje w drodze decyzji o warunkach zabudowy. Wydanie takiej decyzji może nastąpić na wniosek inwestora, w odniesieniu do konkretnego zamierzenia inwestycyjnego. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania wg studium uwarunkowań: XIV- STREFA OTWARTA.

## LOKALE NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 2-pokojowe 100 m<sup>2</sup>, 4-pokojowe, osiedle Błonie, tel. 13-464-43-33 lub 503-04-23-77.
- ★ Mieszkanie własnościowe 62,5 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Wolnej 12/20, cena do uzgodnienia, tel. 661-19-28-70.
- ★ Mieszkanie własnościowe 53 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (I piętro), własne co – gaz ziemny, w Lesku, cena do negocjacji, tel. 603-45-80-58.
- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> (parter), na osiedlu Błonie, 792-91-01-23.
- ★ Mieszkanie 55 m<sup>2</sup> (II piętro), po remoncie, w centrum Sanoka, tel. 604-45-18-53 lub 696-98-69-12.
- ★ Kawalerkę 27,48 m<sup>2</sup>, Posada, tel. 511-29-25-14 (wieczorem).
- ★ Ładne, nowe mieszkanie 73 m<sup>2</sup>, w Krakowie, ul. Zakrzowicka, blisko centrum, ładna okolica, możliwość zamiany na mieszkanie w Sanoku, tel. 692-13-14-96.
- ★ Mieszkanie 36,6 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, osiedle Błonie, tel. 664-76-31-37.

- ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (III piętro), tel. 608-02-87-68.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe 80 m<sup>2</sup> (II piętro), osiedle Błonie, przy ul. Zielonej 28, tel. 516-15-42-08.
- ★ Tanie komfortowe mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, po generalnym remoncie, balkon i piwnica, możliwość zakupu wraz z garażem, w Zagórz, spokojna okolica, atrakcyjna cena, tel. 509-44-80-84.
- ★ Mieszkanie 60 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (I piętro), osiedle Błonie, tel. 889-80-71-61.
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (II piętro), przy ul. Traugutta, cena do uzgodnienia, tel. 13-463-24-06 lub 696-30-34-55 (po 16).
- ★ Mieszkanie 38,60 m<sup>2</sup> (II piętro), w Sanoku przy ul. Sadowej 34/36, tel. 662-61-82-02.
- ★ Szeregówkę 120 m<sup>2</sup>, działka 3,5 a, ogródek, miejsce pod garaż, obrzeża Sanoka, tel. 601-94-49-42.
- ★ Dom w Sanoku przy ul. Głowackiego, tel. 13-463-86-15.
- ★ Nowy dom w Olchowcach, tel. 500-21-23-45.
- ★ Dom 240 m<sup>2</sup> z 1980 r., cena 275.000 zł, tel. 604-53-57-77.
- ★ Działkę 10 a, tel. 518-65-36-48 lub 13-464-40-73.
- ★ Działkę budowlaną 19 a, w Sanoku, Dąbrówka, przy ul. Mokrej, cena 6.100 zł/a, tel. 13-464-73-32.

- ★ Działki budowlane 9-46 a, w Sanoku, tel. 530-19-28-00.
- ★ Działkę budowlaną 18 a, Sanok – Dąbrówka, cena 4.000 zł/a, tel. 13-463-59-33.
- ★ Działkę 59 a, tel. 790-69-32-49.
- ★ Działki budowlane, tel. 601-86-65-37.
- ★ Działkę budowlaną na Białej Górze, z pięknym widokiem na las, tel. 13-463-28-74 lub 692-60-32-44.
- ★ Działkę budowlaną 11 a, w Sanoku na Łanach, na nowo powstającym osiedlu domów jednorodzinnych, tel. 793-53-13-42.
- ★ Działkę budowlaną 20 a, z warunkami zabudowy, w Zabłotcach, cena 5.000 zł/a, tel. 723-82-82-39.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (parter), przy ul. Kettinga, tel. 691-51-58-05 (po 16).
- ★ Umeblowana kawalerka, tel. 726-43-65-98.
- ★ Mieszkanie dla firm i przedsiębiorców, tel. 794-92-24-66.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane, tel. 660-61-88-08.
- ★ Mieszkanie nieumeblowane 30 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, kuchnia, łazienka (IV piętro), tel. 502-85-63-68.

- ★ Dwa pokoje z kuchnią i łazienką dla czterech osób, tel. 13-463-36-96 lub 664-49-58-98.
- ★ Budynek 125 m<sup>2</sup>, kompleksowo wyposażony do produkcji i wypieku ciast, posiadający wszystkie zezwolenia do tego rodzaju działalności, w Sanoku, tel. 606-97-41-16.
- ★ Lokal handlowy 46 m<sup>2</sup> (I piętro), Galeria Arkadia, tel. 793-97-32-50.
- ★ Lokal 37 m<sup>2</sup> (parter) oraz lokal 162 m<sup>2</sup> (piętro), przy ul. Kościuszki 27, tel. 601-94-49-58.
- ★ Biura i magazyny – niska cena, dobra lokalizacja, Sanok, ul. Bema 5, tel. 602-51-48-45 lub 510-17-43-62.
- ★ Lokal 30 m<sup>2</sup>, przy ul. Sobieskiego, tel. 788-83-36-75.
- ★ Garaż murowany w centrum Sanoka, od zaraz, tel. 723-66-22-36.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.
- ★ Drewno opałowe, tel. 605-20-56-40.
- ★ Meble sklepowe, tel. 606-97-41-16.

**Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.**

- ★ Stemple i deski budowlane, po jednej budowie, tel. 663-72-55-97.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Opiekunki, Niemcy, wymagany j. niemiecki, tel. 530-55-50-15.
- ★ Przyjmę ucznia na praktykę w zawodzie fryzjer, tel. 721-05-95-69.
- ★ Apteka w Sanoku zatrudni magistra farmacji, technika farmacji po stażu, zgłoszenia przesyłać na e-mail: aptekasanok@gmail.com
- ★ Kucharza/kę do restauracji w Sanoku, tel. 608-39-87-71 (10-17).
- ★ Do prac dociepleniowych, okolice Warszawy, tel. 509-77-56-67.
- ★ Szwaczki i prasowaczki – wymagane doświadczenie, produkcja eksportowa, stanowiska pracy przewidziane dla osób niepełnosprawnych, Regis, tel. 13-463-22-08 lub 664-52-97-03.

- ★ Anglia – zbiory; 6,19 GBP/godz., kontrakty 3-6 miesięcy, tel. 791-89-17-39, WWW.EPLC.PL, KRAZ 525.

- ★ Apteka w Sanoku na osiedlu Błonie zatrudni technika farmacji po stażu, tel. 501-16-08-95.
- ★ Własny biznes, Sanok – Lesko – Ustrzyki. Szukamy chętną osobę do otwarcia mieszalni lakierów samochodowych Debeer – wyłączność, tel. 609-99-99-06.

### Poszukuję pracy

- ★ Podejmę się koszenia trawy, tel. 608-89-09-68.

## ZGUBY

### Zgubiono

- ★ Legitymację studencką nr 43047, tel. 665-84-16-70.
- ★ Legitymację studencką Uniwersytetu Rzeszowskiego nr 055888, tel. 697-76-85-96.

**HART-MET**  
**PRODUCENT SIATKI**  
**OGRODZENIOWEJ**  
**ARTYKUŁY METALOWE**

ul. Sienkiewicza 7  
 13-46-44-607  
 ul. Okulickiego (targowica)  
 13-46-38-597

**MODUŁ FILIGRAN**  
**KOSZTUJE**  
**TYLKO 20 ZŁ**

**Żaluzje**  
 rolety, folie okienne, moskitiery  
 T. Czerwiński  
 tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**RATY!** Garaże blaszane – wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów  
**RATY!** Dówóz, montaż gratis-cały kraj!  
 Producent 13-440-92-06, 18-332-14-04  
 512-245-075, 696-753-588 www.robstal.pl

**Usługi wysokościowe**  
 – malowanie elewacji i dachów  
 – wycinka drzew  
 tel. 724-401-764

**Bezpyłowe cyklinowanie i lakierowanie podłóg. Renowacja schodów.**  
 tel. 600-830-854

**DO WYNAJĘCIA!**  
 Lokal 90 m<sup>2</sup>, ul. Rymanowska 52 (po sklepie motoryzacyjnym)  
 tel. 691-765-660

**MAŁOWANIE DACHÓW OD 5-10 ZŁ m<sup>2</sup>. BEZPŁATNA WYCENA I KONSULTACJA.**  
 TEL. 888-112-405

**AKTYWNE WAKACJE**  
 ćwiczenia w wodzie pon. godz. 19.  
 Pływalnia MOSiR Sanok zajęcia od. 1.07.2013 r.

**AKTYWNE WAKACJE Z JOGĄ**  
 zajęcia dla początkujących czwartek godz. 18  
 Gimnazjum nr 1, ul. Kochanowskiego2

**Wykończenia wnętrz**  
 malowanie, szpachlowanie, panele, techniki dekoracyjne czysto-tanio-solidnie  
 tel. 694-094-426

**Pielęgnacja ogrodów**  
 porządki, wykaszanie i koszenie, wycinka drzew oraz cięcie drewna opałowego  
 tel. 661-339-327

**ODWODNIENIA, DRENAŻE, IZOLACJE, OCIEPLENIA FUNDAMENTÓW, KANALIZACJA DESZCZOWA I SANITARNIA. KONKURENCYJNE CENY BEZPŁATNA WYCENA I KONSULTACJA**  
 TEL. 888112405.

**Cyklinowanie – bezpyłowe,**  
 układanie podłóg, lakierowanie, renowacje, w ofercie parkiet  
 tel. 506-356-210

**DRZWI Z DREWNA**  
 zewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „lazuzy” do domów, bloków na każdy wymiar pomiary-dówóz-montaż  
**NADOLANY 80**  
 tel. 13-466-41-61, 501 160 450  
 www.nadolany.strefa.pl

**CENTURION-R NOWO OTWARTY SALON FIRMOWY DRZWI CENTURION ZAPRASZA NA TYDZIEŃ WIELKICH PROMOCJI I WYPRZEDAŻY**

- WYPRZEDAŻ W DNIA 15.06.2013 r. w godz. 10-13
- FACHOWA I PROFESJONALNA PORADA TECHNICZNA
- POMIAR, MONTAŻ I TRANSPORT DO KLIENTA

TRASA SANOK-KROSNO, CZERTEŻ 103  
 KONTAKT 609 795 902, 534 184 534

**Firma Centurion-R zatrudni osobę do pracy w dziale Kadr.**

**WYMAGANIA:**

- wykształcenie średnie/wyższe kierunkowe,
- min. roczne doświadczenie na ww. stanowisku,
- znajomość przepisów prawa pracy oraz prawa o ubezpieczeniach społecznych,
- bardzo dobra znajomość pakietu MS Office (Word, Excel),
- znajomość programów: PLATNIK i OPTIMA,
- dobra organizacja pracy.

Prosimy o składowanie ofert do dnia 19.06.2013 na PORTIERNI przy ul. Łany 1 w Sanoku lub mailowo na adres: biuro@centurion.com.pl Kontakt: 13-465-38-80

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI UNIA EUROPEJSKA FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**Człowiek – najlepsza inwestycja**

**ZOSTAŃ KOWALEM WŁASNEGO LOSU 40 000 ZŁ NA START**

NIE TYLKO NA KUŹNIE

Projekt: „WSPARCIE MŁODYCH PRZEDSIĘBIORCÓW NA STARCIE”

Program Operacyjny Kapitał Ludzki  
 Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich  
 Działanie 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia

Zapraszamy do udziału w projekcie osoby:

- zamierzające prowadzić działalność gospodarczą na terenie województwa podkarpackiego
- bezrobotnie zarejestrowane w powiatowym urzędzie pracy powiatu bieszczadzkiego, leskiego lub sanockiego
- zamieszkujące na terenie powiatu bieszczadzkiego, leskiego lub sanockiego
- młode (od 18 do 25 roku życia)

Oferujemy:

- bezpłatne szkolenia i doradztwo
- bezwrotne dotacje w wysokości do 40 000 zł
- wsparcie pomostowe (1 500 zł wypłacane przez 6 m-cy)

**NABÓR DO PROJEKTU: CZERWIEC 2013 R. - CZERWIEC 2014 R. UZIAŁ W PROJEKcie JEST BEZPŁATNY**

Szczegóły w Biurze oraz na stronie internetowej projektu www.barr-ustrzyki.pl/wsparcie\_mlodych

BIURO PROJEKTU  
 Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
 ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dołne  
 tel. (013) 461-29-98, tel./fax (013) 461-21-47  
 www.barr-ustrzyki.pl, e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl  
 poniedziałek – piątek 7:30 – 15:30

**„SZWAGIER - MEBLE”**  
 poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis,  
**FACHOWY MONTAŻ**  
 Zapraszamy: Nowosielce 313  
 tel./fax: 13-467-23-28  
 kom. 602 465 102

**OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY**  
**Kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń**  
 P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
 tel. 13-463-20-09

wakacje.pl centrum podróży  
**Galeria Posada -INTERMARCHE**  
 Zapraszamy: pn.-pt. 9-19, sob. 10-18  
 tel. 13-464-52-53  
 www.sanok-wakacje.pl

**TRANSPRZET**  
 WWW.TST.SANOK.PL

- PIASKI
- ŻWIRY
- GRYSY
- KLINCE

**GRATIS TRANSPORT!**  
 Dostawa na telefon  
**691 528 001**

**Wójt Gminy Komańcza**  
 informuje, że na stronie internetowej Gminy Komańcza, tj. www.komancza.pl (zakładka Bip/aktualności), wykazał do dzierżawy na rok 2013 grunty Gminy Komańcza, tj.: 80 działek – na terenie całej gminy.  
 Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Komańczy – pokoju nr 17, tel.13 467-70-18 lub 13 467-70-35 wew. 36.

**Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz**  
 informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz przy ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni tj. od 14.06.2013 do 5.07.2013, wykaz: - nieruchomości niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym, położonej w miejscowości Zagórz o numerze działki: 1109.  
 Informacja o wywieszeniu wykazu umieszczona jest również na stronie internetowej urzędu: www.zagorz.pl  
 Szczegółowe informacje na temat ww. nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pok. nr 36, tel. 13 46-22-062 wew. 67

**Itaro Żaluzje**  
rolety, moskitiery, folie, plisy  
Jagiellońska 48, czynne od 9-12  
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

**MODUŁ FILIGRAN  
KOSZTUJE  
TYLKO 20 ZŁ**

**OBSŁUGA FIRM  
POD WZGLĘDEM:**  
– Księgowym – Podatkowym  
– Ubezpieczeń społecznych  
– Inne  
Biuro Obsługi Firm „HOFFMAN” SP. J.  
Sanok, ul. Targowa 257  
tel. 661-925-244

**Centrum  
szkolenia  
kierowców**  
**„WAREX”**  
Rok założenia 1990

Czas trwania kursu: 6 tygodni  
Termin zapłaty: 6 miesięcy

Zapisy w każdy wtorek  
i środę o godz. 17.00

Załatwiamy za kursanta  
wszystkie formalności  
w Starostwie Powiatowym.

w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
(I piętro)

tel. 13-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

**KPM SERWIS**  
Konrad Miczanowski  
Sklep motoryzacyjny  
atrakcyjne ceny  
• mechanika  
• części samochodowe  
• wulkanizacja  
Płyn do chłodnic luzem 5 zł/litr  
Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

**LOMBARD**  
• POŻYCZKI  
POD ZASTAW  
• SKUP ZŁOTA  
Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(przy Hali Targowej – II piętro)  
tel. 13-464-30-61

**GARAŻE**  
**„DAR MET”**  
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!  
0889 419 049  
0608 419 476  
017 851 46 72  
DOSTĘPNE  
RÓŻNE WYMIARY

**REKLAMA**  
NAJLEPSZE PROJEKTY, SOLIDNE WYKONANIE  
**GFX**  
STUDIO  
**ULOTKI**  
A4, 1000Szt.  
**249 ZŁ**  
WWW.GFX.SANOK.PL

**OKNA I DRZWI  
Z PVC I AL**  
Okno typowe  
1500x1500 mm, PVC białe,  
profil 5-komorowy  
430 zł netto  
Moskitiery  
okienne i drzwiowe  
białe i kolorowe  
Producent MULTI s.j.  
Sanok, ul. II Armii W.P. 40,  
Dąbrówka tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36.

office  
**KREDYT**  
Niezależny Doradca  
Finansowy  
**NOWE KREDYTY**  
– 20.000 zł na dowód  
– konsolidacja do 300.000 zł  
na 150 m-cy  
– kredyty bez BiK i KR D  
Sanok, Jagiellońska 60 (przed rampą)  
tel. 13-46-430-16, 604-922-072

**EFL**  
GRUPA CREDIT AGRICOLE  
Wybierz nasz  
pomysł na leasing  
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU  
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5  
tel: 13 464 22 64, 13 464 22 66

visualmedia  
**www.reklama-sanok.pl**  
Kilka tysięcy propozycji  
w doskonałych cenach  
**Sprawdź koniecznie!** tel. 510 248 147

**AUTOSAN**  
**Zarząd  
AUTOSAN S.A.**

z siedzibą w Sanoku, wpisanej do Rejestru Przedsiębiorców przez Sąd Rejonowy w Rzeszowie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: 0000067912, działając na podstawie art. 399 § 1 i § 2 Kodeksu spółek handlowych oraz § 12 STATUTU Spółki, zwołuje na dzień 28 czerwca 2013 r. na godz. 12<sup>00</sup> w siedzibie spółki AUTOSAN S.A. w Sanoku przy ul. Lipińskiego 109 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

Projekt porządku obrad:

- Otwarcie posiedzenia Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy.
- Wybór Przewodniczącego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia i jego zdolności do podejmowania uchwał.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Wybór Komisji Skrutacyjnej.
- Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z działalności Spółki za 2012 r.
- Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego Spółki za 2012 r.
- Podjęcie uchwały w sprawie wniosku Zarządu w przedmiocie sposobu pokrycia straty za 2012 r.
- Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z Rady Nadzorczej z oceny jej działalności za 2012 r.
- Podjęcie uchwały w sprawach określonych w art. 397 k.s.h.
- Udzielenie poszczególnym członkom Zarządu Spółki absolutorium z wykonania obowiązków w 2012 r.
- Udzielenie poszczególnym członkom Rady Nadzorczej absolutorium z wykonania obowiązków w 2012 r.
- Powołanie na IX kadencję członków Rady Nadzorczej.
- Wolne wnioski.
- Zamknięcie obrad Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy.

Prawo uczestniczenia w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu przysługuje akcjonariuszom, którzy przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia, tj. do dnia 21 czerwca 2012 r., zostaną wpisani do księgi akcyjnej Spółki.

Lista uprawnionych do uczestniczenia w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy oraz odpisy projektów uchwał udostępnione będą do wglądu w siedzibie Spółki w Sanoku przy ul. Lipińskiego 109 przez 3 powszednie dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa  
**SKOK CHMIELEWSKIEGO**  
■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI  
■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

**Już w ofercie  
pożyczki i kredyty  
długoterminowe  
nawet do 25 lat.**

**Sprawdź. To nic nie kosztuje, możesz tylko zyskać!**

Po szczegółowe informacje dotyczące produktów finansowych naszej Kasy serdecznie zapraszamy do oddziałów SKOK im. Z. Chmielewskiego.  
**www.skokchmielewskiego.pl**

Serdecznie zapraszamy.

Sanok, ul. Kościuszki 12,  
tel. 13 463 82 58, pn.-pt.: 8.30-16.30

INFOLINIA: **801 044 280\***

\*opłata wynosi 36 groszy brutto za minutę połączenia.  
81 446 30 00 z tel. kom. - połączenie wg stawek operatora.  
Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00



# Szachiści wciąż grają

Młodzież Komunalnych świetnie wypadła podczas Mistrzostw Województwa Juniorów w Szachach Szybkich. Medale wywalczyli: Maciej Czopor (złoto), Aleksander Materniak (srebro) i Sabina Adamska (brąz).

Turniej w Krośnie zgromadził rekordową liczbę ponad 300 uczestników, w tym 22-osobową ekipę Komunalnych. Najlepiej wypadł Czopor, z kompletem dziewięciu zwycięstw wygrywając kategorię do 9 lat. Materniak zajął 2. miejsce w kat. do 15 lat, a Adamska 3. w kat do 17 lat. W tej samej grupie wiekowej 5. był Rafał Pałacki. Reszta naszych zawodników plasowała się poza punktowanymi czołowymi szóstkami, choć z nieznaną stratą. W klasyfikacji drużynowej Komunalni zajęli lokatę tuż za podium.

Wcześniej podopieczni Marka Kielara zaliczyli udany start w Brzozowie. Wśród młodzików do 9 lat miejsce 2. zajął Jan Zajac, zdobywając 8,5 pkt. Natomiast Czopor zdecydował się na rywalizację w kategorii juniorów do lat 16, co zaowocowało 3. lokatą z dorobkiem 7 pkt. Na pozycji 6. uplasował się Mateusz Baran.



(bb) Turniej w Krośnie miał rekordową obsadę.

## Podziękowania dla łyżwiarzy

Tradycyjnym spotkaniem w ośrodku PGNiG w Strachocinie sezon 2012/13 zakończył klub łyżwiarski Górnik. Wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody i dyplomy.

Był to bardzo udany sezon, podczas którego barwy Górnika reprezentowało 44 osoby – 25 zawodników i 19 zawodniczek, głównie w kategorii juniorów młodszych.

Ponad połowa uzyskała wyższe klasy sportowe (m.in. 3 mistrzowskie). Łącznie w Mistrzostwach Polski, zawodach zagranicznych i Ogólnopolskich Zawodach Dzieci

nasz panczeński zdobyli 35 medali, w tym: 12 złotych, 14 srebrnych i 9 brązowych. Szczególnie udane okazały się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży i Mistrzostwa Polski Juniorów, rozegrane na torze „Błonie”, podczas których Górnik bezapelacyjnie wygrał klasyfikację drużynową.

Największe osiągnięcia indywidualne uzyskali: senior Maciej Biega (medale Akademickich Mistrzostw Świata oraz Mistrzostw Polski na Dystansach i w Wieloboju), junior Piotr Michalski (medale Mistrzostw Polski Juniorów i udział w Mistrzostwach Świata Juniorów, 4 rekordy życiowe), juniorzy młodzi Marcel Drwięga i Konrad Radwański (medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży oraz udział w zawodach Viking Race, wiele rekordów życiowych), a wśród dzieci Piotr Nałęcki (3 medale Viking Race, zwycięstwo w klasyfikacji łącznej Ogólnopolskich Zawodów Dzieci). (b)



Górnicy zakończyli sezon w dobrych nastrojach

## Najpierw „Jedynka”, potem „Czwórka”

W „Arenie” rozegrano szkolne Turnieje o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka dla piłkarzy z klas II i III, trenujących pod egidą Ekoballu. Walka była niezwykle zacięta w obu grupach – młodszą wygrała SP1, starszą zaś SP4.

Zmagania drużyn z klas II prowadzono systemem „każdy z każdym”. Rywalizacja ułożyła się tak, że w ostatnim meczu zmierzyły się dwie ekipy „Czwórki”, tymczasem stanęło na remisie i turniej wygrała „Jedynka – zieloni”. Co ciekawe, do końcowego zwycięstwa wystarczyły jej zaledwie 3 zdobyte bramki, a trener Dariusz Finieczko teoretycznie mocniejszy skład wystawił w ekipie „niebieskiej”, której najsukceszniejszy zawodnik Jakub Szomko z dorobkiem 7 goli został królem strzelców. Pozostałe laury indywidualne zgarnęli zawodnicy niebieskiej drużyny SP4 – Kacper Rudy (najlepszy piłkarz) i Adrian Stodolak (bramkarz).

Drugiego dnia zawodnicy „Czwórki” odbili sobie niepowodzenia młodszych kolegów. Tym razem grano w dwóch grupach, z których wychodziły po dwie najlepsze drużyny. Potem wszystkie decydujące spotkania kończyły się remisami i strzelano rzuty karne. W półfinałach SP1 ograła 2-0 SP2, a w pojedynku ekip SP4 lepsza okazała się zielona, zwyciężając 3-1. Turniej na 3. miejscu zakończyła „Dwójka” po ograniu 3-1 „Czwórki” niebieskiej. W finale pomściła ją zielono, pokonując 3-2 „Jedynkę”. Wyróżnienia indywidualne: król strzelców – Łukasz Piotrowski (SP4 zieloni), najlepszy piłkarz – Marcin Dulba (SP1 niebiescy), bramkarz – Wiktor Wojtoń (SP3).

(bb)

## Futbol młodzieżowy

Juniorzy starsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Czuwaj Przemyśl 1-1 (1-0); Józefiak (23). Juniorzy młodsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Czuwaj Przemyśl 9-0 (4-0); Zajdel 4 (16, 48, 59, 80), M. Gierczak 2 (36, 45), Krokis (3), Smoleń (27), Wydrzyński (68). Trampkarze starsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Orzeł Przeworsk 13-0 (6-0); Borek 3 (21, 39, 80), Hydzik 3 (27, 52, 53), Gawle 3 (37, 66, 72), Szczepański 2 (19, 36), Domaradzki (70), Duduś (71). Stal Rzeszów – Stal Ekoball Sanok 4-2 (0-1); Borek (15), Gołda (66). Trampkarze młodsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Orzeł Przeworsk 0-4 (0-3). Stal Rzeszów – Stal Ekoball Sanok 2-0 (1-0). Młodzicy starsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Orzeł Przeworsk 0-0. Młodzik młodsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Orzeł Przeworsk 5-1 (4-0); Kostka 2 (7, 14), Kopczak 2 (18, 25), Milczanowski (50).

## Studenckie regaty

Drugą imprezą sezonu żeglarskiego były Regaty o Puchar Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku, rozegrane podczas imprezy Solińskie Pasje i Żywioly. Najlepsi okazali się zawodnicy BTŻ-u.

Wyścig ze startem i metą przy przystani Jaworu (trasa wiodła wokół wysp: Zajęcej i Skalistej) najszybciej ukończył Waław Skiba, finiszując przed Janem Wilkiem i taka też była kolejność w klasie sportowej. Sportowo-turystyczną wygrał Kazimierz Nowak z Krosna, a turystyczną Wadim Smirnow z PWSZ. Warto dodać, że barwy uczelni reprezentowała też załoga pod dowództwem dr Zygmunta Żmudy. (b)

# Lekkoatletki z awansem!

Nie zwalniamy tempa lekkoatleci Komunalnych, za nimi kolejne starty. Podczas Eliminacji Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych awans wywalczyły Martyna Bieleń i Angelika Faka, natomiast Mistrzostwa Podkarpacia Juniorów i Liga Młodzików przyniosły naszym reprezentantom po 5 medalowych pozycji.

Eliminacje MP rozegrano w Kielcach, gdzie formą błysnęła zwłaszcza Bieleń, wygrywając bieg na 100 metrów. Przy okazji dwukrotnie pobiła rekord życiowy – w eliminacjach miała czas 12,65, a w finale 12,50. Niestety, ten drugi wynik uzyskany został przy zbyt silnym wietrze, więc nie trafił do tabel. Miejsce premiowane awansem zajęła także Faka, 2. w skoku w dal z rezultatem 5,25. Ponadto Bieleń z kolejną „zyciówką” była 5. na 200 m, Sylwia Rajter 4. na 400 m przez płotki, a Konrad Baryła 6. na 110 m ppł i 9. na 400 m ppł.

Kolejne zawody rozegrano w Rzeszowie. Podczas wojewódzkiego championatu jako jedyny dwa razy na podium stał Baryła – 2. na 110 m ppł (czas 16,04) i 3. na 200 m (24.10 – rekord życiowy). Srebrne medale zdobyły również: na 100 m – Bieleń

(12,73), skok w dal – Faka (5,32), rzut oszczepem – Eliza Moskal (27,93). Ponadto 8. miejsca zajęli: Baryła w skoku w dal i Sylwia Rajter na 100 m.

Il rzut ligi młodzików przyniósł Komunalnym jedno zwycięstwo, które w skoku w dal wywalczyła Karolina Gefert (4,87). Na pozycji 3. uplasowała się Daria Zimoń (4,78). Dwie lokaty medalowe mieliśmy też na 300 m – 2. Marzena Rajter (44,66), a 3. Patrycja Nycz (44,85). Gefert była też 3. na 100 m ppł (17,12). Pozostałe lokaty w czołowych dziesiątkach: skok wzwyż – 4. Ewelina Dżoń, 5. Magdalena Glazer, 100 m – Zimoń.

– Chciałbym podkreślić wyniki Karoliny Gefert, która już drugi raz startowała w czwórboju. Najpierw w Stalowej Woli uzyskała wynik 1795 pkt, dając jej 15. miejsce w Polsce, teraz miała 1890 pkt i jest 11. Będzie walczyć o uzyskanie 8. pozycji, gwarantującej prawo startu w Mistrzostwach Polski Młodzików. W najbliższy weekend swojej szansy poszuka także juniorka młodsza Sylwia Rajter, która na 400 m ppł musi poprawić swój najlepszy tegoroczny czas o około sekundę – powiedział trener Ryszard Długosz. (b)

## Pobiegł z marszu

Niesamowity wyczyn weterana! Po rozegranym pod koniec kwietnia Cracovia Maraton, 58-letni Marek Nowosielski wystartował w dwóch kolejnych, zaliczając trzy królewskie dystansie w nieco ponad miesiąc. I to praktycznie bez treningu i mimo sporych problemów na trasie.

Przed dwoma tygodniami Nowosielski pojechał na II Maraton Jezioro Tarnobrzkie. Wyścig ukończył z czasem 3:35.08, który dał mu 4. miejsce w kat 50-59 lat. A w ostatni weekend wraz grupą biegaczy z naszego terenu zdecydował się na start w znacznie mocniej obsadzonym Maratonie Lubelskim. Tym razem finiszował z czasem 4:00,57, zajmując 35. miejsce w grupie wiekowej. Lokaty pozostałych reprezentantów naszego terenu: kat. 30-39 lat – 45. Janusz Gołowkin (3:48.35), 123. Marcin Wojcieszak (4:20.03), 18. wśród kobiet Elżbieta Koczera (4:41.43), 18-29 lat – 27. Krystian Truskiewicz (3:50.32).

– Po Cracovia Maraton praktycznie nie trenowałem, do kolejnych wyścigów przystępując niejako z marszu. Oczywiście musiało się to odbyć, pod koniec obydwu dystansów łąpały mnie



Marek Nowosielski (po lewej) wraz z Januszem Gołowkinem.

skurcze, ale dałem radę dobiec do mety. W Lublinie miałem czas blisko pół godziny słabszy niż w Tarnobrzegu, co jednak wynikało głównie z wysokiej temperatury i bardzo trudnej trasy. To był niezwykle ciężki maraton, którego nie ukończyło wielu startujących – powiedział Nowosielski. (b)

## Replay Ani Rączki



Anna Rączka kolejną raz potwierdziła klasę.

Anna Rączka po raz kolejny – sama już nie wiadomo dokładnie, który – zdobyła kobiece mistrzostwo okręgu w wędkarstwie spławikowym, wygrywając zawody na stawach w Ujeździe.

Wprawdzie przed tym sezonem nasza najlepsza wędkarka wraz z ojcem przeszła z koła nr 1 do 3, ale nie wpłynęło to na jej umiejętności i formę. Mistrzostwa okręgu okazały się dla niej formalnością, obydwie tury wygrała z dużą przewagą nad rywalkami, na ochotki łowiąc głównie płocie, w sumie równe 6 kg ryb. Szkoda, że za ciosem nie poszli pozostali członkowie „trójki”, bo byłaby szansa na medal drużynowo. Tymczasem Janusz Rączka wyzerował jedną turę, plasując się poza czołową dziesiątką seniorów, a Rafał Chmiel zamknął klasyfikację młodzieży. (b)

## Wędkowali gimnazjaliści

Na jednym ze stawów w Hłomczy należących do Koła nr 1 odbyły się I Mistrzostwa w Wędkarstwie Spławikowym o Puchar Dyrektora Gimnazjum nr 2 w Sanoku.

Uczniowie pod opieką Daniela Sękowskiego w miłej atmosferze spędzili sobotni poranek, pomimo iż liczba złowionych ryb (płoci i okoni) nie była imponująca. Ważniejsze było wędkowanie, wymiana doświadczeń i wspólna kiełbaska z grilla jako alternatywa spędzania wolnego czasu przez młodego człowieka na łonie pięknej natury. Zwycięzcą I mistrzostw został Łukasz Hydzik z klasy 2e, drugie miejsce zajął Patryk Lisowski z 3b, a trzecia lokata przypadła Michałowi Polańskiemu, też z 3b. Gratulujemy zwycięzcom.

Gratulujemy organizatorom świetnego pomysłu, w ich imieniu dziękujemy sponsorom i zapraszamy za rok.



Daniel Sękowski wręcza nagrody uczestnikom.

# Może być ciekawie

Wiele się dzieje w polskim hokeju na lodzie, choć dopiero lato przed nami. Chcąc jednak coś w nim zmienić, poprawić, trzeba pracować przez okrągły rok, nie tylko w sezonie. W nurt przemian włącza się Ciarko PBS Bank KH Sanok, którego ambicją jest udowodnienie, że aby grać ciekawie, emocjonująco hokej, wcale nie trzeba kupić sobie dwudziestu zawodników. Czy mu się to uda?

Powstała Polska Hokej Liga, pierwsza w historii zawodowa liga hokeja na lodzie. Dzięki niej na lodowych taflach ma być atrakcyjniej, wyższy ma być poziom rozgrywanych spotkań. W najbliższym sezonie PHL będzie liczyć 8 drużyn plus Podhale, zainteresowane zakupem dzikiej karty. Czy cała dziewiątka spełni warunki, aby zagrać w PHL? Trudno wyrokować, zwłaszcza że jeden z wymogów mówi o tym, iż każda drużyna będzie musiała wykaazać się 2-milionowym budżetem. Daj Boże, aby tak było.

Ustalono już zasady regulaminu rozgrywek PHL. W składzie każdej z drużyn będzie mogło znaleźć się 8 obcokrajowców. Faza play-off będzie rozgrywana w systemie 1-8, zawsze do czterech zwycięstw. Rozgrywki PLH w sezonie 2013/2014 ruszą prawdopodobnie w pierwszym tygodniu września.

Zarząd PZHL prowadzi negocjacje ze stacjami telewizyjnymi w sprawie pokazywania hokeja na szklanym ekranie. – Rozmawiam z trzema telewizyjnymi prywatnymi i jedną publiczną. Widzę z ich strony naprawdę duże zainteresowanie przeprowadzaniem transmisji z rozgrywek PHL, a także ze spotkań reprezentacji. Być może duży wpływ na to ma taka a nie inna postawa naszych piłkarzy – mówi prezes Piotr Hałasik. W projekcie umowy, jaką chce zawrzeć z jedną z tych stacji, jest pokazanie około 60 meczów PHL w sezonie.

To nie jest nowa wiadomość, ale warto przypomnieć, że jest już sponsor PHL i reprezentacji. Jest nim angielska firma z branży hedgingowej. Poznamy go jednak dopiero 15 września br. – Proszę to przyjąć bez żadnych obaw. Ta zwłoka wynika wyłącznie ze strategii naszego przyszłego sponsora, z niczego więcej. Umowa z nim już została podpisana – zapewnia prezes Hałasik.



Treningi na siłowni nie należą do najbardziej ulubionych zajęć hokeistów, choć każdy z nich jest świadom tego, że są niezbędne, aby potem mieć siłę walczyć na lodzie.

O aktywności związku (PZHL) świadczą także ustalenia Kongresu Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF). Jedno z nich jest szczególnie miłe dla Sanoka. Otóż w dniach 15-21 grudnia 2013 roku właśnie w Sanoku odbędą się Mistrzostwa Świata U20 Dywizji IA. Wystąpią w nich reprezentacyjne zespoły: Łotwy, Białorusi, Danii, Słowenii, Austrii i Polski.

## W Sanoku też ruszyło

Spółka Ciarko PBS Bank KH Sanok postanowiła rozwijać hokej też według nowej strategii. Opiera się ona na solidnej pracy z uzdolnionymi wychowankami, w połączeniu z udziałem zawodników z zewnątrz, w oparciu o transfery czesko-kanadyjskie. O tym, że będzie to całkowicie nowa drużyna, nikt nie ma wątpliwości. Ale nie może być inna, skoro osiemnastka zawodników pochodzących z zewnątrz, a tworząca dotychczas trzon zespołu, postanowiła opuścić Sanok. – To nie było tak, że daliśmy im błogosławieństwo

na drogę i przyzwolenie: chcecie, to idźcie! Było kilku zawodników (z Nowego Targu), którym zaproponowaliśmy pozostanie, pod warunkiem, że na nieco niższych kontraktach. Usłyszeliśmy stanow-

w innej lidze niż czeska. Czuję się podekscytowany, oczywiście będę chciał się pokazać z jak najlepszej strony. Jego przyjaciel Martin Dudaś mówi o nim: – Jest prawdziwym profesjonalistą, bardzo

dobrym technicznie, a przy tym jest dobrym duchem drużyny – mówi o nim. Kolejne tygodnie, a nawet dni, będą przynosić dalsze doniesienia o nowych zawodnikach, którzy wzmocnią szeregi drużyny Ciarko PBS Bank KH. Zapytany o to, jaka to będzie drużyna, jej stary-nowy zawodnik Robert Kostecki mówi: – Już dziś widać, że będzie to mieszanka rutyny z młodością. Wystarczy obserwować treningi, aby zobaczyć, że młodzi jest silni, waleczni i ambitni. I taka będzie nasza drużyna. Zmianę strategii budowania sanockiego hokeja uważam za bardzo dobre posunięcie zarządu. To wszystko jest układane mądrze, z głową i z sensem.

W dalszym ciągu nie ma decyzji odnośnie obsady I trenera. Czyżby tu nastąpiły jakieś zmiany? Czyżby pojawiły się jakieś zacięcia? Otóż nie. Propozycję objęcia tego odpowiedzialnego stanowiska otrzymał, zgodnie z naszymi przypuszczeniami, Tomasz Demkowicz. Potrzebuje jednak trochę czasu na przemyślenie i podjęcie decyzji. W najbliższych dniach powinno się to wyjaśnić. Panuje przekonanie, że Tomek, mimo zapowiadanych awansów, opuści SMS w Sosnowcu i podejmie rękawicę w Sanoku. Czy tak się stanie? O tym za tydzień! **Marian Strus**

W tym momencie warto przedstawić pierwszego obcokrajowca, który zasilili nową drużynę Ciarko PBS Bank KH. Jest nim 31-letni doświadczony napastnik Petr Šinagl (wzrost 176 cm, waga 78 kg.), który rozegrał w lidze czeskiej ponad 450 spotkań. Poza tym jest etatowym reprezentantem Czech w hokeju na rolkach, z dorobkiem 2 złotych, 2 srebrnych i 4 brązowych medali Mistrzostw Świata. Jest wychowankiem HC Karlova Vary, a ostatnio w I-ligowym HC Litomierzyce. – Będzie to mój pierwszy sezon

został przeciwnik. W ciągu kilkunastu minut dwie sytuacje sam o nic już nie walczył, natomiast w pucharze sporo jest do ugrania. Na boisko w Łukowie wybiegli więc w mocno młodzieżowym składzie, bez Macieja Kuzickiego i Damiana Niemczyka. Brakowało też Marka Węgrzyna i Piotra Łuczki, choć ich akurat z powodów zdrowotnych. Pierwsza połowa nie zwiastowała porażki, goście nie tylko mieli mecz pod kontrolą (choć raz ratowało ich wybiecie piłki z linii bramkowej), ale i kilka sytuacji bramkowych, by wymienić okazje Sebastiana Sobolaka i Oleksandra Szalamaja.

Drugą połowę zespół Ryszarda Federkiewicza rozpoczął mocnym uderzeniem – po „związaniu” trzech obrońców na raz Sobolak z narożnika poła karnego sprytnie posłał tzw. „spadającego liścia” i zrobiło się 1-0. Chwilę później stanął przed okazją na podwyższenie wyniku, ale źle przyjął piłkę i szansę diabli wzięli. Od tego momentu gra naszych piłkarzy nagle siadła, co szybko wyko-

## Puchar ważniejszy?

Orleńscy Łuków – Stal Instal-Bud Sanok 2-1 (0-0)

Bramki: Demianiuk 2 (55, 67) – Sobolak (48).

Stal: Krzanowski – Jaklik, Tabisz, Kokoć, Pluskwik – Ząbkiewicz, Adamiak, Sobolak, Poliniewicz (80 Józefiak), Steliga (60 Jaracz) – Szalamaj.

Po dobrym początku rundy wiosennej piłkarze Stali byli blisko lidera, teraz rozdają punkty drużynom walczącym o utrzymanie. Do porażki w Kraśniku doszła przegrana z Orleńcami, poniesiona bez kilku podstawowych graczy. Podobno chodziło o oszczędzanie ich sił na pucharowy dwumecz z Polonią Przemysł.

W sumie trudno się dowieść takiej taktyce, bo w lidze stowiczy o nic już nie walczył, natomiast w pucharze sporo jest do ugrania. Na boisko w Łukowie wybiegli więc w mocno młodzieżowym składzie, bez Macieja Kuzickiego i Damiana Niemczyka. Brakowało też Marka Węgrzyna i Piotra Łuczki, choć ich akurat z powodów zdrowotnych. Pierwsza połowa nie zwiastowała porażki, goście nie tylko mieli mecz pod kontrolą (choć raz ratowało ich wybiecie piłki z linii bramkowej), ale i kilka sytuacji bramkowych, by wymienić okazje Sebastiana Sobolaka i Oleksandra Szalamaja.

Drugą połowę zespół Ryszarda Federkiewicza rozpoczął mocnym uderzeniem – po „związaniu” trzech obrońców na raz Sobolak z narożnika poła karnego sprytnie posłał tzw. „spadającego liścia” i zrobiło się 1-0. Chwilę później stanął przed okazją na podwyższenie wyniku, ale źle przyjął piłkę i szansę diabli wzięli. Od tego momentu gra naszych piłkarzy nagle siadła, co szybko wyko-



Bez kontuzjowanego Piotra Łuczki (po lewej) obrona Stali nie stanowiła monolitu.

Kolejnym ligowym rywalem piłkarzy Stali będzie Orzeł Przeworsk, z którym w najbliższy weekend zmiarzą się na „Wierchach”. Spotkanie zostało jednak przełożone z soboty na niedzielę. Godzina bez zmian, początek o 17.

**WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA**  
z siedzibą w Rzeszowie

**KSZTAŁCIMY PRAKTYCZNIE!**

**REKRUTACJA DO 31 LIPCA 2013**

**Nasi Studenci mistrzami świata!**  
Międzynarodowa drużyna studentów zajęła I miejsce w biznesowym konkursie Marketplace 2013. Zespół WSIZ pokonał silną konkurencję z USA, Kolumbii, Kanady, Malezji i Polski.

**Studia I i II stopnia**  
Administracja • Bezpieczeństwo wewnętrzne • Dziennikarstwo i komunikacja społeczna • Grafika komputerowa w mediach • Ekonomia • Biznes międzynarodowy • Filologia angielska • Specjalność tłumaczeniowa z językiem chińskim • Finanse i rachunkowość • Fizjoterapia • Informatyka programowanie • Informatyka i ekonometria • Bezpieczeństwo systemów informatycznych • Kosmetologia • Logistyka • Turystyka i rekreacja • Zdrowie publiczne

**ANGLOJEZYCZNE ŚCIEŻKI KSZTAŁCENIA:**  
Aviation Management • Finance and Accounting • Hospitality Management  
Information Technology • International Management • Logistics  
Logistics in Transport • Physiotherapy

**PUNKT REKRUTACYJNY W TWORIM MIEŚCIE**  
• Sanok – Zespół Szkół nr 2 w Sanoku ul. Stróżowska 15, tel. 13 46 53 946  
• Rzeszów – Dział Rekrutacji WSIZ, pok. RAB ul. Sucharskiego 2, tel. 17 866 11 88, 17 866 11 99, rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl

## Złoty dublet na początek

Robert Kustra kapitalnie rozpoczął sezon wrotkarski, odnosząc dwa prestiżowe zwycięstwa. Nominalny panczenista Górnika najpierw wygrał inauguracyjny maraton Pucharu Słowacji, a następnie III Mistrzostwa Polski w Półmaratonie.

Nasz zawodnik, w sezonie letnim reprezentujący grupę Zicoracing.pl, nie mógł sobie wyobrazić lepszego startu. Już w Michalovcach zaprezentował wysoką formę, wygrywając z czasem 1:13.30 i ogromną przewagą nad rywalami. Najlepsi z nich (m.in. 7. Kamil Ziemia) finiszowali kilka minut później. Kustra oderwał się od peletonu już na 8. kilometr, potem coraz bardziej uciekając konkurentom.

Wyścig na Słowacji okazał się dobrym przetestowaniem przed wyjazdem do Tomaszowa Lubelskiego, gdzie rozegrano Mistrzostwa Polski w Półmaratonie, będące jednocześnie I rundą Pucharu Polski. Kustra znów okazał się najlepszy, choć tym razem po znacznie bardziej zaciętej walce.

– Mieliśmy do pokonania 9 okrążeń. Tempo od początku było mocne, dochodziło do 40 km na godzinę. Szybko zainicjowaliśmy czteroosobową



Robert Kustra na czele „ucieczki”.

ucieczkę, z której po pewnym czasie wypadł jeden zawodnik. Zostałem ja, Jan Szymański i Paweł Ciężki. Na 1,5 km przed metą rozpocząłem finisz, co okazało się dobrym posunięciem. W pewnym momencie moja przewaga wynosiła już do 40 metrów, ale rywale nie odpuszczali. Na ostatniej prostej kontrolowałem sytuację, wygrywając z bezpieczną przewagą kilku metrów i czasem 32.47 – powiedział Kustra. **(b)**

## Strzelcy, wystąp!

W klasyfikacji najlepszych strzelców III ligi piłki nożnej przewodzi zdecydowanie Pionka (Izolator) z 19 bramkami, ale na wysokim 3 m. jest Damian Niemczyk (Stal Sanok), który strzelił 12 bramek. Przewodzi ich Brocki z Izolatora z 13 zdobytymi golami.

Czwarty jest Giza (Avia), 5. Pruchnik (Stal Mielec) – po 11 bramek, zaś miejsce 6. ex aequo zajmują: Szewc (Stal Kraśnik), Wanat (Polonia Przemysł) i Daniel Góra (Stal Sanok) – po 9 bramek. Na miejscu 10 jest trzech piłkarzy: Radulj (Stal Mielec), Ryczek (Stal Kraśnik) i Szalamaj (Stal Sanok) – wszyscy po 8 bramek. **(s)**